Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Numer dzisiejszy zawiera 16 stron.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy . . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

– ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW –

Nr. 9192. Lwów, czwartek 17 kwietnia 1930. Rok XXI.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER

Sojusz wyborczy Centrolewu?

Olbrzymi pożar w pow. jaworowskim. - Aresztowanie działacza komunistycznego pod zarzutem kradzieży.

ZWOLNIENI URZĘDNICY KONTRAKTOWI A DODATEK MIESZKANIOWY.

Warszawa, 15 kwietnia. (st) Dodatek wyrównawczy mieszkaniowy, przyznany urzędnikom i pracownikom państwowym, **nie był wypłacany od roku 1928 i dopiero w lutym br. dodatek ten wypłacono.** Wbrew przewidywaniom dodatku nie wypłacono jednak **tym urzędnikom kontraktowym, którzy zostali zwolnieni przed r. 1930.** Zainteresowani, których jest znaczna liczba, postanowili **wystąpić ze staraniami do władz państwowych o przyznanie im prawa pobrania niewypłaconego we właściwym terminie dodatku,** który w rzeczywistości nie jest niczem innem, **jak zaległym długiem.**

—o—

WYCIECZKA STUDENTÓW LWOWSKICH W BUDAPESZCIE.

Budapeszt, 15. kwietnia. (PAT). Przybyła tu pod przewodnictwem **dra Kazimierza Ciesielskiego wycieczka studentów wyższej szkoły handlu zagranicznego we Lwowie, złożona z 43 osób.** Wycieczka zabawi w Budapeszcie do środy, przyczem zwiedzi miasto, giełdę i kilka przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych.



TRAGEDJA DWÓCH BRACI.
(Do artykułu na str. 7-mej.)

AMNESTJA W HISZPANJI.

Madryt, 15 kwietnia. (PAT.) **Gen. Berenguer oświadczył, iż król podpisał dekret o amnestji politycznej, zakrojonej na szeroką skalę.**

OPADY ŚNIEŻNE W ALPACH.

Bern, 15. kwietnia. (PAT). **Na terytorjum Alp w całej Szwajcarji trwają jeszcze silne opady śnieżne.**

—o—

KONFERENCJA KODYFIKACJI PRAWA MIĘDZYNAR. W HADZE.

Warszawa, 15 kwietnia. (PAT.) Dn. 14 bm. wieczorem powrócił do Warszawy wiceminister sprawiedliwości **Sieczkowski,** przewodniczący delegacji polskiej i woln. m. Gdańska **na pierwszej konferencji kodyfikacji prawa międzynarodowego w Hadze.** Zadaniem tej konferencji było opracowanie trzech konwencyj w zakresie: 1. obywatelstwa, 2. wód terytorjalnych, 3. odpowiedzialności za szkody, wyrządzone cudzoziemcom oraz ich mieniu. Wynikiem obrad konferencji było **zawarcie konwencji, dotyczącej obywatelstwa.** Natomiast z powodu stosunkowo krótkiego czasu, ogromu materjału i bardzo skomplikowanego zagadnienia, łączącego się z dwoma pozostałymi tematami, **w tych punktach nie doszło do zawarcia konwencji.** Wiceminister Sieczkowski objął w dniu 15 bm. urzędowanie.

—o—

KATASTROFALNY POŻAR W KINIE WŁOSKIEM.

Rzym, 15. kwietnia. PAT). W Licata na Sycylji **wybuchł w kinoteatrze pożar w chwili, gdy sala była wypełniona publicznością, wśród której znajdowało się wiele dzieci. Ofiarą katastrofy padło 15 osób zabitych i kilka rannych, wśród nich troje dzieci.** — Przyczyny pożaru nie udało się ustalić.

Załamanie się Stalina.

Lwów, 16. kwietnia.

Tytuł powyższy nie oznacza upadku tego dyktatora, choć o tem bezustannie mówi się i pisze. Stalin nadal rezyduje na Kremlu, natomiast **upadła jego idea.** Przeprowadzana z niesłychanem okrucieństwem i fanatyzmem kolektywizacja gospodarstw wiejskich złamana została na uporze mas chłopskich.

Kto zna dotychczasowe dzieje polityki sowjeckiej na gruncie wiejskim, jej **stałe porażki** i wywołane przez nią ciężkie kryzysy wewnętrzne, tego zdziwi może ciągłe ponawianie prób, ciągłe prowokowanie walki. Wszak już w 1921 roku postanowiono zniszczyć własność rolną, jednak **bunt chłopski zmusił Lenina do kapitulacji.** Potem zmieniono metody. Usiłowano podważyć „kulaka" przez ciężary podatkowe, przez sztuczne obniżanie cen zboża i sztuczne śrubowanie cen artykułów przemysłowych. Jedynym rezultatem był **spadek produkcji zboża,** zmuszający do wprowadzenia kartek na chleb na wiosnę 1929 roku. Wtedy zaostrzono kurs. Raz jeszcze wydano średniej własności rolnej **jawną walkę,** przymusowo wtłaczając ją w ramy „kołchozów". Dlaczego mimo dotychczasowych ujemnych, a nawet fatalnych doświadczeń Sowjety nie zrezygnowały z przeprowadzenia „programu socjalnego" na wsi? Dlatego, ponieważ utrzymanie a la longue dotychczasowego stanu godzi w bezpieczeństwo komunizmu, jest **wyłomem w zastosowaniu doktryny,** nie da się tolerować jako zjawisko **zupełnie sprzeczne z oficjalną polityką.** Jak długo nie zostanie przeprowadzona socjalizacja wsi, tak długo ustrój sowjecki jest niezupełny, połowiczny, **sparaliżowany od wewnątrz wrogą mu siłą.**

I właśnie ta ostatnia próba nie powiodła się. Przyznał to otwarcie Stalin w „Prawdzie", zwalając winę na **zbyt radykalną** realizację skąd inąd dobrego programu. Nakazane zostało „zwolnienie tempa" kolektywizacji gospodarstw wiejskich i **zmiana całej metody działania,** która odtąd ma polegać na „zachęcaniu" włościan do dobrowolnej rezygnacji z własności prywatnej drogą uprzywilejowania gospodarstw kolektywnych, udzielania im ulg podatkowych, kredytów itd. Innem, wyraźnem ustępstwem jest zezwolenie członkom gospodarstw kolektywnych **na pracę poza niemi,** czyli na próbne łączenie tych dwóch systemów, z których — oficjalnie — jeden tylko jest prawny, a drugi wyklęty.

Okazało się raz jeszcze, że **wbrew woli chłopów Rosją rządzić nie można.**

Zwrot ten nie pozostanie bez wpływu na całokształt polityki sowjeckiej. Odwrót na jednym, i to najważniejszym odcinku, wywołuje konieczność **ogólnego przełożenia linji bojowej.** Stąd już się mówi o ponownej, może częściowej **restytucji handlu prywatnego, a przedewszystkiem o zmianie kursu polityki zagranicznej.**

Kryzys wewnętrzny spowodował w zagranicznej polityce sowjeckiej **zanik aktywności.** Uprawiano nadal politykę komunizmu, ale **zawieszono niemal politykę państwa.** Nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Anglji wytrąciło z rąk agitatorów sowjeckich najsilniejszy instrument demagogji, a „zachodni kurs" polityki niemieckiej zwolna likwidował Rapallo. Równocześnie jednak zaostrzenie wewnętrznej polityki socjalnej w Sowjetach wywołało **zastój w handlu zagranicznym** i odbiło się niekorzystnie na stosunkach z państwami Zachodu, które widząc tę bezwzględną bojowość Kremla, a z drugiej strony wiedząc o ciężkich trudnościach wewnętrznych ZSSR, **poczęły coraz krytyczniej spoglądać na wartość tych stosunków i stawiać coraz ostrzejsze warunki.** Przypominamy, że zarówno Henderson, jak Curtius poczynili niedawno stanowcze demarche przeciw bezkarnej propagandzie komunistycznej, nie dającej się pogodzić z pozornem „modus vivendi".

Obecnie załamanie się bezkompromisowej ideologji Stalina oznacza **zwycięstwo tezy prawego skrzydła komunizmu, tego skrzydła,** które występuje za wymianą gospodarczą z zagranicą, za unikaniem niepotrzebnych zaostrzeń, **za normalną pracą dyplomatyczną.** Wartości te będą musiały być odbudowane.

—o—

Kompetencje zastępcy starosty

1. MAJA MA WEJŚĆ W ŻYCIE NOWY STATUT ORGANIZACYJNY.

Warszawa, 15. kwietnia. (st) Ostatnio rozesłany został do wszystkich starostw **projekt statutu organizacyjnego.** Statut ten po uzgodnieniu go i wykorzystaniu nadesłanych uwag, zostanie wprowadzony w życie prawdopodobnie **od 1. maja br.** Statut przewiduje, że **zastępca starosty jest z urzędu zastępcą starosty jako szefa administracji ogólnej oraz pomocnikiem starosty w zakresie prac wynikających ze stanowiska jego jako reprezentanta rządu.** Z tego tytułu **zastępca starosty odpowiada za sprawy organizacyjne i tryb urzędowania Starostwa oraz biurowości, sprawuje nadzór nad urzędowaniem, pozatem aprobuje on ostatecznie sprawy, których aprobatę starosta mu przekazał.** W razie nieobecności starosty, może on w wypadkach nie cierpiących zwłoki, wydawać decyzje **we wszystkich sprawach zastrzeżonych staroście.**

Charakterystyczne motywy wyroku

TRYBUNAŁ NIEMIECKI NIE DOPUŚCIŁ DO REHABILITACJI JAKUBOWSKIEGO.

Berlin, 15. kwietnia. (PAT) Z Neu-Strelitz donoszą: **W motywacn do wyroku skazującego Nogensów, sąd w Neu-Strelitz przyjął za podstawę zeznania świadków i oskarżonych, stwierdzające niewątpliwą ich winę w zamordowaniu małoletniego Ewalda. Co do roli Jakubowskiego, sąd uważa za rzecz stwierdzoną, iż był on tym, który namawiał do zbrodni. Sąd pozostawił jako niewyjaśnioną w dalszym ciągu sprawę, kto dokonał czynu zbrodniczego — Jakubowski, czy też August Nogens. Jeden z nich, zdaniem sądu, mordował, podczas gdy drugi stał na czatach.**

Prasa demokratyczna podkreśla w komentarzach do wyroku, że **i tym razem nie udało się sądowi wyjść z zaklętego koła dwunaczników i przypuszczeń co do roli Jakubowskiego. Trybunał również w ostatnim wyroku nie potrafił wskazać prawdziwego sprawcy i wycofał się na linję** tak wyraźnie nakreśloną przez ławnika Sponholza, iż wyrok w zasadzie musi być utrzymany dla ratowania prestigu trybunału.

Czechosłowacja nie podpisała konwencji

W SPRAWIE PRZYMIERZA CELNEGO.

Praga, 15 kwietnia. (PAT.) Według tutejszych nieoficjalnych informacyj, Czechosłowacja **nie przystąpiła do genewskiej konwencji w sprawie przymierza celnego,** której termin podpisania dziś upływa. Prasa donosi, że poseł czechosłowacki w Szwajcarji złożył w tej sprawie generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów oświadczenie, że postanowienia konwencji **nie odpowiadają Czechosłowacji całkowicie w chwili obecnej.** Jeśli zaś warunki polityczno - handlowe pozwolą, nie jest wykluczone dodatkowe przystąpienie Czechosłowacji do konwencji.

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ

OKÓLNIK W SPRAWIE ULOTEK PROPAGANDOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 kwietnia. (st) Wskutek akcji dyplomatycznej **jednego z państw ościennych, wszczętej z powodu rzekomego przekroczenia przez samolot polski, granicy tego państwa i rozrzucania ulotek propagandowych na jego obszarze, oraz w celu zapobieżenia podobnym konfliktom na przyszłość, Ministerstwo komunikacji wydało okólnik, w którym przypomina, że członkowie załogi samolotów polskich prywatnych, dokonywujących lotów w pobliżu granicy państwa, winni wystrzegać się bezwzględnie przekroczenia granic państwa oraz wkraczania na obszar państw sąsiednich, o ile nie mają na to specjalnego upoważnienia.** W szczególności Ministerstwo komunikacji zarządza, **aby przy dokonywaniu lotów propagandowych względnie reklamowych, połączonych z rozrzucaniem ulotek, samoloty polskie prywatne trzymały się w takiej odległości od granic państwa, aby ulotki rzucane z samolotu nie mogły w żadnym wypadku przedostać się na obszar obcego państwa.** Okólnik powyższy Min. spraw wewn. rozesłało do **wszystkich wojewodów,** polecając wydanie zarządzeń oraz **notowanie znaków rejestracyjnych wszystkich samolotów polskich, nie stosujących się do powyższych przepisów,** jak również samolotów obcych, z których rzucane ulotki przedostają się na stronę polską.

—o—

STOSUNKI GRECKO - TURECKIE.

Ateny, 15. kwietnia. (PAT.) **Venizelos i Michalakopulos** odbyli naradę w sprawie odpowiedzi na **propozycje tureckie dotyczące wprowadzenia zmian do projektu układu handlowego.** Odpowiedź będzie przypuszczalnie **odmowna.**

SZALEJĄCE WICHRY USZKODZIŁY POŁĄCZENIA TELEFONICZNE W CAŁYM KRAJU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. kwietnia. (Z) Z całej Polski donoszą o **szalejących wichrach,** które uszkodziły szereg połączeń telefonicznych międzymiastowych. **Międzymiastowa centrala telefoniczna w Warszawie miała przerwane połączenia z wielu miastami. Również przez szereg godzin nie było połączenia ze Lwowem. Z trudnością porozumiewano się z Wilnem, Poznaniem i Toruniem.**

—o—

BANK POLSKI NIE ZAMIERZA OBNIŻYĆ STOPY DYSKONTOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. kwietnia. (Z) W kołach finansowych omawiana jest w ostatnich dniach bardzo żywo sprawa **znacznego potanienia kredytu w Ameryce.** W związku z tem zjawiskiem przypuszczano, że **Bank Polski również przystąpi obecnie do dalszego obniżenia stopy dyskontowej.** Bank Polski na zapytanie oświadczył, że Rada Banku Polskiego sprawą dalszego obniżania stopy dyskontowej, wynoszącej obecnie 7 proc., **dotychczas nie zajmowała się.** Nic nie przemawia za tem, aby Rada Banku Polskiego w najbliższym czasie **miała podstawy do obniżenia stopy dyskontowej.**

Zwycięstwo p. Tardieu w Izbie deputowan.

Budżet został uchwalony 465 głosami przeciw 120

Paryż, 15. kwietnia. (PAT). Senat przyjął 275 głosami przeciw 17 w drugiem czytaniu **całość projektu budżetu**, z wyjątkiem uchwały Izby deputowanych w sprawie automatycznej podwyżki emerytur.

Paryż, 15. kwietnia. (PAT). Po długiej i wyczerpującej debacie nad budżetem, która spowodowała upadek pierwszego gabinetu Tardieu, **preliminarz budżetowy wrócił obecnie do Izby z różnemi poprawkami, wprowadzonemi przez Senat.** Izba zasiada dniem i nocą, śpiesząc się, aby skończyć dyskusję budżetową przed przerwą świąteczną. W kuluarach panuje wielkie ożywienie wobec przewidzianego postawienia kwestji zaufania przez premiera w sprawie wyrównania stawek emerytalnych. Senat okazał się w tej kwestji niezłomny i pozostawił Izbie ostateczne jej rozstrzygnięcie. Wobec tego, że rząd nie podziela w tej sprawie zapatrywań najpoważniejszych odłamów Izby, **może on przy ostatecznem głosowaniu okazać się w mniejszości.** Jakkolwiek jest to mało prawdopodobne, niemniej przeto poplecznicy możliwych kandydatów agitują zawzięcie na ich rzecz. W kuluarach Izby była wczoraj mowa o **kombinacji Bartou — Chautemps — Loucher, którzy oddając w ręce ewentualnego premiera Barthou tekę ministra spraw wewnętrznych, urzeczywistniliby tak pożądaną dla równowagi w obecnym parlamencie koncentrację stronnictw centrowych i lewicowych.**

Wątpliwe jest jednak — pisze „Action Francaise" — aby Izba zdecydowała się obecnie na obalenie gabinetu. Na środę wyznaczony jest wyjazd do Algieru poważnej liczby deputowanych celem wzięcia udziału w uroczystościach, połączonych **z setnym jubileuszem zdobycia tej kolonji.** Nie do smaku byłoby im, gdyby wyjazd został opóźniony **z powodu powstania kryzysu parlamentarnego.** W polityce parlamentarnej — zaznacza w zakończeniu „Action Francaise" — los wyjazdków zależy od bardzo drobnych rzeczy

Paryż, 15. kwietnia. (PAT). Wielką przeszkodą przy ostatecznem głosowaniu nad budżetem była kwestja rewizji emerytur dla osób cywilnych i wojskowych. Izba domagała się, aby wysokość emerytur wzrastała automatycznie, ilekroć będą wzrastały odpowiednie pobory w służbie czynnej. Natomiast Senat wypowiedział się za podwyższeniem emerytur w stosunku do stopy przedwojennej. **Na dzisiejszem rannem posiedzeniu Izby odrzucono 260 głosami przeciw 210 poprawkę domagającą się natychmiastowej podwyżki.** W czasie przerwy plenarnego posiedzenia zebrała się komisja finansowa Izby, która przyjęła **kompromisową poprawkę rządu, przyznającą do czasu przeprowadzenia ogólnej rewizji projektu 5% podwyżki emerytur.** W rezultacie Izba deputowanych **465 głosami przeciw 120 przyjęła całość projektu budżetu.**

Poważne starcia w Kalkucie

19 OSÓB ODNIOSŁO RANY, TAK SAMO 7 OFICERÓW BRYTYJSKICH.

Kalkuta, 15. kwietnia. (PAT.) W związku z obchodzonym dziś dniem **żałoby przyszło tu do poważnych starć, 19 osób, które odniosły rany, musiano umieścić w szpitalach. Tłum obrzucił kamieniami oddział straży pożarnej, który gasił pożar jednego z wozów tramwajowych. Jeden oficer brygady został ciężko raniony, 6 innych oficerów Europejczyków odniosło również rany, wśród nich dwóch poważnie.**

„OPANOWANA SYTUACJA".

Kalkuta, 15. kwietnia. (PAT.) **Sytuacja jest obecnie opanowana. Tramwaje krążą normalnie, jednakże dzień żałoby jest ściśle zachowany przez większość kół indyjskich miasta. Jeden z policjantów, broniąc rannego kolegi, strzelił do grupy Hindusów, którzy go atakowali. Dwie osoby odniosły rany. Aresztowano 13 Hindusów**

ARESZTOWANIE SEKRETARZA GANDHIEGO.

Bombaj, 15. kwietnia. (PAT.) Aresztowany tu został prywatny sekretarz Gandhiego

ZASIŁKI DLA ORGANIZACJI ROLNICZYCH.

Warszawa, 15. kwietnia. (PAT). Ministerstwo rolnictwa przyznało na okres budżetowy 1930/31 szeregowi organizacyj rolniczych **zasiłki w kwocie 115.200 zł.** na utrzymanie kontrolorów mleczności w drobnych gospodarstwach rolnych

PRZENIESIENIA W URZĘDACH ZIEMSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 kwietnia. (st) Dzisiejszy „Monitor Polski" ogłasza: W okręgowym urzędzie ziemskim w Łucku przeniesiony został podkomisarz ziemski w VIII stopniu służbowym w powiatowym urzędzie ziemskim w Kostopolu **Antoni Kozłowski,** do powiatowego urzędu ziemskiego w Tarnopolu, w okręgowym urzędzie ziemskim w Tarnopolu przeniesiony został inspektor ziemski w VIII stopniu służbowym **Kazimierz Woszczyński,** do powiatowego urzędu ziemskiego we Lwowie, z powierzeniem kierownictwa tegoż urzędu, w okręgowym urzędzie ziemskim w Stanisławowie przeniesiony został naczelnik wydziału w VII stopniu służbowym **Jan Tiborowski,** do okręgowego urzędu ziemskiego w Warszawie.

NOWE TERENY KOLONIZACYJNE W BRAZYLJI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. kwietnia. (Z). Towarzystwo kolonizacyjne w Warszawie uzyskało **nowe tereny kolonizacyjne dla osadnictwa rolniczego w Stanie Parana w Brazylji.** Tereny te o powierzchni 80 tys. ha położone są w pobliżu polskiej kolonji Kueiro. Po uzyskaniu od rządu polskiego zgody na podjęcie kolonizacji tego terenu przez polski wydział rolniczy, Towarzystwo kolonizacyjne przystąpi **do werbowania kandydatów na wyjazd.** Pierwsza partja kolonistów wyjedzie w jesieni tego roku.

PUŁK. KOC I KS. RADZIWIŁŁ U PREMJERA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. kwietnia. (Z) Premjer Sławek przyjął dziś popołudniu posła pułk. Koca i b. posła Janusza Radziwiłła.

—o—

INTERPRETACJA M. S. W. POSTĘPOWANIA KARNO - ADMINISTRACYJNEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 kwietnia. (st) Min. spraw wewn. wyjaśnia: Do biegu terminu dostawiania przez skazanych w postępowaniu karno - administracyjnem żądań o skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego, **nie wlicza się dnia odroczenia względnie dnia doręczenia orzeczenia.** Kwestja czy skazany administracyjnie może żądać doręczenia orzeczenia karnego **tylko bezzwłocznie po ogłoszeniu i czy uprawnienie to przysługuje mu także po tym terminie, jest wątpliwa.** Zważywszy jednak, że rozporządzenie o postępowaniu karno - administracyjnem nie zawiera wyraźnego stwierdzenia, kiedy skazany może zażądać doręczenia orzeczenia i jakie skutki powoduje opóźnienie żądania, należy brak ograniczenia terminu interpretować **korzystnie dla skazanego i przyznać mu uprawnienie zażądania doręczenia orzeczenia w ciągu całego 7-dniowego okresu.**

—o—

125 TYS. DOLARÓW ODSZKODOWANIA DLA ROBOTNIKA.

N. Jork, 15. kwietnia. (PAT). Najwyższy sąd stanowy przyznał kilkunastoletniemu robotnikowi **Albertowi Peeri, odszkodowanie w sumie 110.000 dolarów za nadwyrężenie kręgosłupa, które uczyniło go kaleką na całe życie, a którego doznał pracując dla wielkiej firmy budowlanej Thompson Starret Co. Ponadto Sąd przyznał ojcu poszkodowanego 15 tysięcy dolarów. Jest to najwyższe odszkodowanie za wypadek podczas pracy przyznane przez sądy amerykańskie.**

Hoover o układzie morskim.

STWIERDZIŁ, ŻE POSIADA WIELKIE ZNACZENIE OBLICZONE NA DALEKĄ METĘ.

Waszyngton 15. kwietnia. (PAT) Hoover powitał w wygłoszonem przemówieniu układ morski jako posiadający wielkie znaczenie obliczone na daleką metę. Prezydent zaznaczył, że konferencji udało się doprowadzić redukcję zbrojeń trzech narodów do stanu niższego o około 25 proc. od tego, o jakim mówiono w Genewie i mniej więcej o 12 proc. niższego od stanu zbrojeń przewidzianego przez obecny program morski, co będzie osiągnięte w miarę wycofywania statków będących obecnie w użyciu. Jednakże najważniejszym ze wszystkich jest fakt, że wzmiankowany układ położył kres ciągłemu powiększaniu zbrojeń morskich oraz zakończył erę podejrzeń i nieufności, powstałych na tle nieustannej rywalizacji w budowie okrętów.

Podwyżki podatków i ceł

UCHWALONE PRZEZ REICHSTAG.

Berlin, 15 kwietnia. (PAT.) Uchwalone przez Reichstag **podwyżki podatków i ceł przedstawiają się następująco:** (cyfry w nawiasach oznaczają pod wyżki zawarte w projektach rządowych, wszystko w miljonach mk. niem.) **Podatek od piwa 150 (240), cło na benzynę 65 (65), podatek od tytoniu 30 (30), podatek od benzolu 12 (12), cło na herbatę 50 (50), podatek przemysłowy 50 (50), podwyżka podatku obrotowego 110 (0), podatek od wielkich magazynów 27 (0).**

Urząd celny w Kułaczynie

ZOSTAJE TAM UTWORZONY W MIEJSCE EKSPOZYTURY CELNEJ W ZAŁUCZU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. kwietnia. (st) Dziennik Ustaw nr. 27. ogłasza rozporządzenie ministra skarbu w sprawie **utworzenia urzędu celnego w Kułaczynie w okręgu administracyjnym Dyrekcji ceł we Lwowie przy drodze ubocznej Kułaczyn-Orasze w powiecie śniatyńskim.** W związku z tem dotychczasowa droga uboczna Kułaczyn-Orasze **staje się drogą celną. Jednocześnie zwija się ekspozyturę urzędu celnego w Śniatynie-Załuczu z siedzibą w Załuczu.** Urzędowi celnemu w Kułaczynie nadane zostały uprawnienia urzędów celnych II. klasy z prawem uskuteczniania odprawy wywozowej cegieł do Rumunji.

Huragan porwał wieśniaka z krową

I UNOSIŁ ICH NAD ZIEMIĄ NA PRZESTRZENI 30 M.

Białogród, 15. kwietnia. (PAT.) Według doniesień z Zagrzebia, **gwałtowny huragan szalał w okolicy miasta przez 10 minut, wyrządzając wielkie szkody.** W wioskach Javorje i Ciborze **wichura zerwała dachy niemal wszystkich domów. Jeden wieśniak zginął, dwóch zaś odniosło rany. Huragan był tak silny, że w jednej miejscowości porwał wieśniaka wraz z krową i niósł ich nad ziemią na przestrzeni 30 m.**

Mąż zabił brzemienną żonę.

OHYDNE ZABÓJSTWO W WOJEWÓDZTWIE WARSZAWSKIEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 kwietnia. (st) Wczoraj przed wieczorem we wsi Komorowo w województwie warszawskiem **popełnione zostało straszne zabójstwo.** Niejaka **Marjanna Ziółkowska,** lat 38, była w odmiennym stanie. Wyszła wraz z 4-letnią córeczką Weroniką po kartofle do kopca. Gdy ludzie wracali z pola zobaczyli, że **nieszczęśliwa kobieta leży martwa zupełnie zsiniała, a koło niej siedzi 4-letnia jej córeczka Weronika i płacze.** Obok stał mąż nieżywej. Opowiadał on przerażonym wieśniakom, że **żona dostała krwotoku i wkrótce potem zmarła.** Ziółkowski prosił sąsiadów, by zaopiekowali się córeczką, bo **sam wyrusza do sąsiedniej wsi do rodziców, by dostać pieniądze na pogrzeb.** Po odejściu Ziółkowskiego ludzie poczęli wypytywać małą Weronikę, jak matka umarła. Uspokojone dziecko, oglądając się, czy gdzie niema ojca, **opowiedziało straszną historję. Ojciec zaczaił się koło kopca i znienacka kopnął matkę w głowę butem. Kobieta upadła i zawołała, składając ręce: „Daruj mi życie dla tych małych dzieci". Ziółkowski pastwił się w dalszym ciągu nad żoną, kopał ją w brzuch i w głowę bez litości, aż matka umarła. Dziewczynka szlochając, opowiadała, że myślała, iż matka zasnęła.** Chciała ją obudzić, ale ona się nie odzywa, a ojciec nie kazał jej nic mówić. Natychmiast dano znać do policji, która rozpoczęła poszukiwania za zbrodniarzem.

Popierajcie Ligę morską i rzeczną!

OKRĘŻNE BILETY MIESIĘCZNE I 15 - DNIOWE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 kwietnia. (st) Ministerstwo komunikacji w związku z wprowadzeniem **szeregu ulg turystycznych na kolejach,** wystosowało do wszystkich dyrekcyj kolei państwowych okólnik, **wyjaśniający sprawę okrężnych biletów miesięcznych i 15-dniowych.** Bilety te w formie książeczki z fotografją, **ważne na wszystkich linjach kolei państwowych na pociągi pasażerskie osobowe i pośpieszne we wszystkich kierunkach.** W dotychczasowej praktyce bilety miesięczne i 15-dniowe sprzedawane były tylko przez dyrekcje kolejowe. Obecnie Min. komunikacji pozwala w wspomnianym okólniku na sprzedaż tych biletów **na większych stacjach kolejowych oraz w biurach „Orbisu" i Towarzystwach Wagonów Sypialnych.**

—o—

SKAZANIE NIEDBAŁYCH INŻYNIERÓW.

Warszawa, 15 kwietnia. (PAT.) Warszawski sąd okręgowy wydał dziś przed wieczorem wyrok w sprawie **inż. Weissblatta** i innych oskarżonych o spowodowanie katastrofy **nowowznoszonego domu przy ul. Starynkiewicza,** przeznaczonego na pomieszczenie biur Dyrekcji kanalizacji i wodociągów m. Warszawy. W katastrofie tej **zginęły 3 osoby.** Sąd uznał niedbalstwo za udowodnione i skazał inż. Weissblatta oraz współoskarżonego z nim inż. Lichtenbauma **na 6 miesięcy więzienia za spowodowanie przez nieostrożność śmierci 3 robotników.** Połowę kary darowano skazanym na podstawie amnestji. Pozostałych oskarżonych, a mianowicie architektę Szylera i budowniczego miejskiego inż. Krymkowskiego oraz majstra Kosteckiego uniewinniono. Skazanym zmniejszono kaucję z 25.000 na 1.000 zł. Powództwo cywilne pozostawiono bez rozpatrzenia.

—o—

KATASTROFA ŁODZI PIASKARSKIEJ.

Warszawa, 15. kwietnia. (PAT) W pobliżu mostu kolejowego na Wiśle wydarzyła się dziś przed wieczorem **katastrofa łodzi piaskarskiej.** Wskutek gwałtownego wiatru woda była wzburzona. Fale zatopiły krypę, na której trzech piaskarzy wydobywało piasek z dna rzeki. Dwóch z nich udało się uratować, trzeciego robotnika nie wydobyto, mimo akcji ratunkowej kilku motorówek z komisarjatu wodnego policji.

—o—

PALESTYŃSKO-POLSKI BANK DLA EMIGRANTÓW ŻYDOWSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. kwietnia. (st). Staraniem związku Żydów polskich w Palestynie i przy poparciu generalnego konsulatu polskiego w Jerozolimie założony został **palestyńsko-polski Bank dla emigrantów Żydów.** Bank uzyskał już koncesję ze strony rządu palestyńskiego i zarejestrowany został pod nazwą: **Bank Erez-Izrael-Polonia Ltd.** Kapitał zakładowy wynosi na razie 10 tys. funtów szterl. Jednym z celów tego Banku jest **ułatwienie handlu wymiennego między Polską a Palestyną** przez udzielanie kredytów na towary i produkty przywozowe z Polski.

Blok wyborczy Centrolewu?

Projekt ten wysuwa „Wyzwolenie" przeciwstawiając go koncepcji wspólnego frontu stronnictw ludowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 15. kwietnia. (Z) Dzisiaj odbywały się w Sejmie narady **klubów włościańskich Piasta, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego.** Obrady prowadzone są w **każdym klubie oddzielnie** i poświęcone są **zagadnieniu utworzenia wspólnego frontu chłopskiego.** Narady te pozostają w związku z **zapowiedzią nowych wyborów.** Całe dzisiejsze przedpołudnie poświęcone było naradom w **sprawie sytuacji politycznej i gospodarczej.** Stronnictwa te pragną na wypadek wyborów **utworzyć jeden wspólny blok wyborczy.** Niezależnie od tego będą próbowały utworzyć **jedno wielkie stronnictwo ludowe.** Rokowania trwają już od dłuższego czasu.

Klub parlamentarny Piast wypowiedział się **jednomyślnie za połączeniem stronnictw włościańskich.** Podobne stanowisko zajęło **Stronnictwo Chłopskie.** Jedynie ze strony **Wyzwolenia** wysuwane są zapatrywania, że należy **dążyć nie tylko do połączenia stronnictw włościańskich, ale całego Centrolewu.** Wyzwolenie idzie jeszcze dalej i pragnie **utworzyć jeden wielki blok wyborczy całego Centrolewu.** Popołudniu odbywały się obrady w komisjach. Wyniki obrad oczekiwane są w kołach politycznych z dużem zainteresowaniem.

AUDJENCJE U PREZ. RZPLITEJ.

Warszawa, 15 kwietnia. (PAT.) Pan Prezydent Rzplitej przyjął dziś o godz. 11 przedstawicieli Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie, w osobie dziekanów Akademji **Jarockiego i Pochwalskiego.** Delegacja prosiła P. Prezydenta **o przyjęcie protektoratu nad Wystawą,** która odbędzie się 29 maja b. r. P. Prezydent **protektorat przyjął.** O g. 11.30 P. Prezydent przyjął na audjencji zarząd Stowarzyszenia elektryków polskich w osobach **inż. Okoniewskiego, Straszewskiego i Podoskiego.**

—o—

MINISTROWIE U PREMJERA.

Warszawa, 15. kwietnia. (PAT). Prezes Rady ministrów W. Sławek przyjął w dniu dzisiejszym w godzinach przedpołudniowych ministrów: spraw zagranicznych **Zaleskiego,** W. R. i O. P. **Czerwińskiego,** spraw wewnętrznych **Józewskiego,** pracy i opieki społecznej **Prystora,** robót publicznych **Matakiewicza** i kierownika ministerstwa skarbu **Matuszewskiego.** Nadto premjer przyjął posła polskiego w Pradze **Grzybowskiego.**

Ostra rezolucja

WYZWOLENIA, STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO I PIASTA.

Warszawa, 15 kwietnia. (Z) W lokalu Wyzwolenia zebrali się dziś popołudniu **członkowie Stronnictwa Chłopskiego i Klubu Piasta.** Zebranie zagaił jako gospodarz prezes Wyzwolenia **wicemarsz. Róg,** który powołany na przewodniczącego obrad, zaprosił ze swej strony **do prezydjum prezesów stronnictwa Chłopskiego i Piasta posłów Wronę i Witosa.** Przewodniczący wicemarsz. Róg przemówił następnie do zgromadzonych:

„Szanowni Panowie Koledzy. Nie będę obrazował obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju, **bo ją wszyscy znacie.** Szczególnie dla wsi i dla drobnego rolnictwa **jest to sytuacja niezmiernie ciężka.** Musimy wszyscy uczynić **wspólny wysiłek, aby dla ratowania wsi utworzyć w Polsce jednolity prąd chłopski.** Wrogowie ludu powinni zobaczyć, że **nie będą mogli korzystać dalej z politycznego rozbicia wsi.** Obowiązkiem naszym jest **zapomnieć o tem, co nas dzieli, a podkreślić to, co nas łączy,** tem bardziej, że zdaje mi się, iż **niema wśród nas obecnie różnicy w poglądach na to,** co się obecnie w Polsce dzieje".

Na zakończenie przemówienia **wicemarsz. Róg** zaproponował uchwalenie **rezolucji, wyrażającej opinję połączonych trzech stronnictw Wyzwolenia, Stronnictwa Chłopskiego i PSL. Piasta.** Rezolucja ta utrzymana **w formie bardzo ostrej** stwierdza, że **drobne rolnictwo stacza się na dno upadku, kraj cały przeżywa ciężkie przesilenie gospodarcze, wszyscy uginają się pod nadmiernymi ciężarami podatkowymi.** Sejm i posłowie za usiłowaną kontrolę obrzucani są **błotem obelg i kłamstw.**

Wobec powyższego kluby parlamentarne Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie i Piast postanawiają uzgodnić swoje postępowanie zarówno w Sejmie jak w kraju **w celu utworzenia wspólnego frontu ludowego dla obrony zagrożonych interesów gospodarczych, spraw politycznych ludu wiejskiego.** — Wszelkie zakusy odbierania lub ograniczenia praw ludu czy to przez gwałt czy przez fałszowanie woli narodu zastaną wieś przygotowaną do jednolitego i stanowczego oporu.

Przemówienie i rezolucja zostały jednomyślnie burzliwą akłamacją przyjęte.

Kwestja rozwiązania Sejmu

BYŁA PRZEDMIOTEM ROZMÓW NA ZAMKU I W BELWEDERZE.

Warszawa, 15. kwietnia. (Z). W łonie rządu odbyły się dziś **konferencje, dotyczące sytuacji politycznej.** — Zarówno na Zamku jak i w Belwederze premjer Sławek **referował sytuację.** W kołach politycznych twierdzą, że ostatnie narady dotyczą również **kwestji ewentualnego rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów.** Nie ulega wątpliwości, że decyzja w tym względzie jeszcze nie zapadła.

—o—

Kontrola domów bankowych

i kantorów wymiany we Lwowie.

Lwów, 16. kwietnia.

Jak się dowiadujemy, lotna Komisja Ministerstwa Skarbu przeprowadza od pewnego czasu we Lwowie i przeprowadza tu ścisłą kontrolę domów bankowych i kantorów wymiany. Spółdzielnie jak wiadomo nie podlegają kontroli Ministerstwa Skarbu i mają własne przez siebie wybrane Związki rewizyjne.

Sensacyjny wyrok sądowy

W SPRAWIE ROZWIĄZANIA RADY GMINNEJ W CHOCZNI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. kwietnia. (Z) W znanej sprawie **rozwiązania rady gminnej w Choczni i ustanowienia komisarza rządowego, nastąpił charakterystyczny zwrot.** Ponieważ urząd gminny nie oddał władzy swej w ręce komisarza, **prokuratura wytoczyła pełniącemu funkcje urzędowe w zastępstwie naczelnika gminy posła Putka, oraz policjantowi gminnemu, inkasentowi podatku, akt oskarżenia o przekroczenie z par. 333 ustawy karnej, które miało polegać na** nieprawnem przywłaszczeniu sobie charakteru urzędowego przez powyższe osoby oraz nieprawne użycie pieczęci gminnej.

Wskutek tego onegdaj odbyła się w sądzie powiatowym w Wadowicach **rozprawa sądowa,** na której w charakterze świadka przesłuchany został **poseł Putek.** Sędzia dr. Weryński wszystkich oskarżonych uwolnił od winy i kary. Motywy wyroku opiewają:

1) że unieważnienie pieczęci gminnej przez urząd wojewódzki z pominięciem wydziału powiatowego, jako władzy nadzorczej, **było aktem nieważnym,** 2) że rozwiązanie rady gminnej spowodować mogło **tylko unicestwienie działalności gminnego organu uchwałodawczego,** do odebrania jednak władzy wykonawczej i zarządzającej urzędowi gminnemu i przekazania tej władzy komisarzowi, potrzebnem jest w myśl odnośnych przepisów **wydanie stosownej decyzji przez wydział powiatowy,** 3) że podjęte w Choczni próby odbierania władzy samorządowej urzędowi gminnemu przez starostwo bez upoważnienia wydziału powiatowego, **nie odpowiadały prawu i do bezprawnych zarządzeń urząd gminny nie był obowiązany zastosować się,** wreszcie 4) że dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o pieczęciach nie mógł wywołać zmiany w ustawie gminnej, albowiem ustawa o pełnomocnictwach wyraźnie **zakazywała dekretowania zmian ustaw samorządowych.** Późniejsza uchwała wydziału powiatowego, powzięta na wniosek starosty, iż wydział uznaje się niekompetentnym do urzędowania w tej sprawie, nie była zgodna z ustawą, **wydziałowi powiatowemu bowiem nie wolno zrzekać się jego obowiązków,** a zresztą przeciw tej uchwale wniesiony został **protest, który dotąd nie jest w drodze instancji rozstrzygnięty.**

—o—

POLSKA A ROZEJM CELNY.

Genewa, 15. kwietnia. (PAT.) Wczoraj nadeszła tu **notyfikacja rządu polskiego o przystąpieniu Polski do aktów zawartych na konferencji gospodarczej t. zw. konferencji rozejmu celnego.** Rząd polski jednocześnie zastrzega się, że **nie mógłby przedłożyć do ratyfikacji zawartej konwencji handlowej, jeżeliby inne państwa w czasie od zawarcia do wejścia w życie wspomnianej konwencji wprowadziły w taryfach celnych zmiany niekorzystne dla polskiego eksportu.** Termin przystąpienia do dwóch układów, opracowanych przez konferencję marcową, mija w dniu 15. b. m. Dotychczas **16 państw podpisało konwencję handlową,** zaś 20 protokoły o dalszych pracach gospodarczych.

POLSKA IZBA ADWOKACKA W CLEVELAND.

Cleveland, 15. kwietnia. (PAT.) Pod przewodnictwem sędziego Sawickiego odbyło się tu zebranie, na którem uchwalono otworzyć **polską izbę adwokacką.**

—o—

KANCLERZ BRÜNING U PREZ. HINDENBURGA.

Berlin, 15. kwietnia. (PAT) Prezydent Hindenburg przyjął dziś na audjencji kanclerza Brüninga, który złożył mu sprawozdanie o sytuacji politycznej.

—o—

ZEPPELIN ODLECIAŁ W KIERUNKU HISZPANJI.

Friedrichshafen, 15. kwietnia. (PAT) **Sterowiec Zeppelin odleciał dziś o godz. 14.12 w kierunku Hiszpanji.**

—o—

POSEŁ OWSIEJENKO WRÓCIŁ DO WARSZAWY.

Kraków, 15. kwietnia. (PAT) Poseł pełnomocny ZSSR. Owsiejenko odjechał dziś w godzinach popołudniowych do Warszawy.

—o—

ROZMOWA, KTÓRA DOPROWADZIŁA DO POROZUMIENIA.

Londyn, 15. kwietnia. (PAT) Agencja Reutera dowiaduje się, że Stimson i lord **Alexander** odbyli dziś po południu konferencję, na której miała być omawiana **sprawa klauzuli ochronnej pak tu trójstronnego.** Rozmowa zasadniczo doprowadziła do porozumienia.

—o—

KASACJA OD WYROKU UWALNIAJĄCEGO ULITZA.

Katowice, 15. kwietnia. (PAT). Prokurator przy Sądzie apelacyjnym zapowiedział dziś wniesienie **kasacji od wyroku Sądu apelacyjnego** z dnia 12. b. m., uwalniającego Ottona Ulitza od winy i kary.

—o—

JANNINGS ZACHOROWAŁ.

Monachjum, 15. kwietnia. (PAT.) Emil **Jannings,** który przybył tu na gościnne występy w Volkstheater **nagle zachorował.** Stan chorego jest dość poważny, a nawet gdyby się w najbliższych dniach polepszył, na co na razie się jeszcze nie zanosi, **wielkie osłabienie nie pozwoli artyście występować w ciągu dłuższego czasu.** Z powodu choroby Janningsa **występy jego zostały odłożone na czas nieograniczony.**

—o—

NADESŁANE.

Podziękowanie.

JW. Panu sekundarjuszowi Dr. **Stanisławowi Mokrzyckiemu** za nader troskliwą i bezinteresowną opiekę lekarską w czasie choroby naszego drogiego Wujcia ks. Szymona Kołodzieja składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać".

Michalowie Czajkowscy.

3789

Ośmnaście państw podpisało

KONWENCJĘ GOSPODARCZĄ.

Genewa, 15. kwietnia. (PAT). W dniu 15. bm. upłynął termin przystąpienia do konwencji zawartych w wyniku marcowej **konferencji gospodarczej.** W ostatnim dniu konwencję podpisały rządy: **rumuński, łotewski i czechosłowacki.** Ogółem konwencję handlową **podpisało 18 państw.** Konwencje podlegają ratyfikacji do dnia 1-go listopada br., poczem w pierwszej połowie tego miesiąca zbierze się konferencja państw, które ratyfikowały konwencję, oraz tych, które zechcą wtedy jeszcze przystąpić do konwencji dla ustalenia listy państw koniecznych dla ważności konwencji

NASTĘPSTWA PODWYŻEK CEL NYCH.

Genewa, 15 kwietnia. (PAT.) W związku z uchwaleniem przez parlament niemiecki szeregu **podwyżek celnych,** w kołach zbliżonych do Ligi Narodów podwyżki te uważane są za **sprzeczne z duchem podpisanej przez Niemcy konwencji handlowej**

Miljony bezrobotnych w Ameryce.

POWSZECHNY 5 DNIOWY TYDZIEŃ PRACY.

Waszyngton, 15. kwietnia. (PAT) W komisji handlowej Senatu Wiliam **Green,** prezes Amerykańskiej Federacji Pracy, oświadczył, że **w kraju jest obecnie 3.700.000 ludzi bez pracy,** przyczem robotnicy stracili w jednym miesiącu lutym 400 miljonów dol. zarobku. **O ile rząd chce uniknąć rewolucji — mówił Green — musi on zaopiekować się losem bezrobotnych.** Jestem przeciwnikiem systemu zapomóg dla bezrobotnych, ale takie zapomogi będą konieczne, o ile nie zostanie utworzona jakaś instytucja zabezpieczająca robotników przed bezrobociem. **Ludzie nie mogą chodzić głodni.** Green uważa za jeden z najskuteczniejszych środków przeciwko bezrobociu **zaprowadzenie powszechnego pięciodniowego tygodnia pracy.** Cyfry podane przez Greena, reprezentującego konserwatywną organizację pracy, uważane są przez niektórych **za zbyt optymistyczne.** W sferach radykalnych twierdzą, **że cyfra bezrobotnych sięga dziś 6 a nawet 7 miljonów ludzi.**

Na tropie morderców

BANKIERA WARSZAWSKIEGO CENTNERSZWERA

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 15. kwietnia. (st). Ub. nocy urząd śledczy **wpadł nareszcie na trop morderców właściciela kantoru wymiany Centnerszwera.** Przypuszczano, że jest to jeden człowiek, najwyżej dwóch, **tymczasem przy bardzo energicznem zbieraniu poszlak ustalono, że byli tam trzej mężczyźni i jedna kobieta.** W kantorze wymiany w czasie zbrodni **było ich dwóch, trzeci stał przed sklepem na czatach.** Kobieta zaś była tym **kurjerem, który wszedł z niewinnem zapytaniem do kantoru, aby zobaczyć, co się tam dzieje i wyszła, by zawiadomić zbrodniarzy, że wszystko gotowe.** Byli oni informowani przez innych opryszków o tem stale, **co się dzieje w kantorze Centnerszwera, czy są pieniądze, kiedy jest najwięcej klijentów itd.**

W dniu morderstwa **ktoś telefonował do mieszkania Centnerszwerów z zapytaniem, czy będzie on w kantorze tego dnia i o której godzinie.** Domownicy nie przypisywali wagi do tej rozmowy telefonicznej. Bandyci spieszyli się bardzo, gdyż **zabrali tylko — jak wiadomo — pierwszy z brzegu leżący w stoliku plik banknotów, mniej więcej około 12 tys. i rzucili się do ucieczki.** Jeden z nich **strzelił do pochylonego Centnerszwera,** a drugi tymczasem **patrzał przez okno, czy kto nie wchodzi z ulicy.** Wszyscy uczestnicy zbrodni **na trzeci dzień wyjechali z Warszawy i obecnie są już osaczeni przez policję i każdej godziny wpadną w ręce policji.** Policja przypuszcza, że do **świąt Wielkiej Nocy wszystkich zbrodniarzy ujmie i śledztwo w tej sprawie zakończy.**

Kilka tysięcy radjopajęczarzy we Lwowie

ISTNIEJE WEDŁUG TWIERDZENIA POLSKIEGO RADJA.

Lwów, 16. kwietnia.

Od kilku dni przebywa we Lwowie **specjalna brygada kontrolerów Polskiego Radja, której zadaniem jest tępienie radjopajęczarstwa.** Już w ciągu pierwszego tygodnia pracy **kontrolorzy zdołali wykryć około 300 niezarejestrowanych radjo słuchaczy.**

Jakkolwiek więc ogłoszona ostatnio statystyka wykazała **znaczny wzrost abonentów zarejestrowanych,** to jednak fakt wykrycia w krótkim czasie **kilkuset radjo pajęczarzy** świadczy o tem, że wielu ludzi **bagatelizuje sobie przepisy ustawy,** dotyczące rejestracji radjoaparatów i nie uiszczając drobnej stosunkowo kwoty 3 zł. miesięcznie, dopuszcza się przestępstwa równego kradzieży. Ta duża armja szkodników radjowych **(gdyż jest ich we Lwowie, według obliczeń, kilka tysięcy)** okrada nietylko skarb Państwa, który jako współwłaściciel uczestniczy w dochodach Polskiego Radja, ale **wyrządza poważną szkodę radjosłuchaczom zarejestrowanym, gdyż zmniejszone wpływy Polskiego Radja z abonamentu pozwalają w mniejszym zakresie ulepszać programy.**

Wszystkie te sprawy skierowane zostały **na drogę sądową.** Specjalnie delegowany do ferowanie wyroków w tych sprawach **sędzia wyznaczyć ma wkrótce terminy rozpraw.** Zaznaczyć należy, że poza karami, nałożonemi przez sąd, które jak wykazuje dotychczasowa praktyka, są bardzo ostre — **niezarejestrowani radjosłuchacze ponoszą jeszcze wysokie koszta postępowania sądowego.**

—o—

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ.

WYCIECZKI POLSKIE W RZYMIE.

Rzym, 15. kwietnia. (PAT.) Przybyła tu pielgrzymka uczniów szkół średnich z Polski, która zwiedziła uprzednio Wenecję i Padwę. Jednocześnie przybyła do Rzymu pielgrzymka złożona ze **100 kolejarzy polskich.**

—o—

NOWE PRÓBY PRZELOTU PRZEZ ATLANTYK.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. kwietnia. (st) Zbliża się już okres roku, w którym piloci różnych krajów szykować się będą **do nowych prób przelotu przez Atlantyk.** Będzie to czwarty z rzędu rok **upartych ataków na Atlantyk.** Ameryka przygotowuje się **do trzech lotów,** których data nie jest dotąd w przybliżeniu ustalona. Jeden z tych lotów stanowić będzie niebywałą **sensację świata.** Oto obecnie są czynione już przygotowania do nadania **przez radio jednego z tych trzech przelotów.** Dzięki założonym na aparacie instalacjom radjowym, **piloci będą w czasie lotu opisywali swoje przeżycia, warunki, w jakich lecą, wrażenia, stan silnika, itp.** Dzięki temu posiadacze aparatów odbiorczych w Ameryce i Europie będą mogli siedząc w zaciszným domu słyszeć **mowę pilota przelatującego przez Atlantyk.**

—o—

SPIS LUDNOŚCI W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Waszyngton, 15. kwietnia. (PAT.) W pierwszych dniach kwietnia rozpoczął się **przepisany przez konstytucję spis ludności, powtarzający się co 10 lat.** Między innymi po raz pierwszy spis obecny wykaże, ile jest **odbiorników radjowych w Stanach Zjednoczonych.** Jako skutek tego spisu dokonany będzie stosownie do wymagań ustawy **nowy podział mandatów do Izby niższej,** przyczem 17 stanom ubędzie 23 reprezentantów, których mandaty przydzielone będą innym stanom. Członków kongresu jest ogółem 435 i dotychczas 1 mandat przypadał na 211.877 ludzi. **Obecnie przypadnie 1 mandat na mniej więcej 270.000 ludzi.** Zyskają więc na tem stany o największym wzroście ludności. Cyfra senatorów nie będzie tym spisem dotknięta, albowiem według konstytucji każdy z 48 stanów wybiera 2 senatorów bez względu na cyfrę ludności

—o—

ROKOWANIA FRANCUSKO - NIEMIECKIE.

Paryż, 15. kwietnia. (PAT.) Prowadzone ostatnio rokowania francusko - niemieckie w sprawie Zagłębia Saary doprowadziły do **przyjęcia programu prac** mających na celu przyspieszenie rokowań. Komisja kopalń spraw węglowych i celnych zbierze się po świętach Wielkiej Nocy.

—o—

KARA ŚMIERCI ZA DEZERCJĘ.

Londyn, 15. kwietnia. (PAT.) Izba lordów przywróciła 44 głosami przeciw 12 punkt billu o wojsku, **przewidujący karę śmierci za szpiegostwo i dezercję.** Jak wiadomo, Izba Gmin zniosła ten punkt.

—o—

Z ostatniej chwili.

BUDŻET FRANCUSKI PRZYJĘTY PRZEZ SENAT.

Paryż, 15. kwietnia. (PAT) **Senat** przyjął w trzeciem czytaniu 275 głosami przeciw 17 całość projektu budżetu. Pomiędzy przyjętymi artykułami znajduje się kompromis, poprzednio przyjęty przez Izbę, w sprawie emerytur.

Tragedja dwóch braci.

Odnaleźli się w więzieniu.

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, 16 kwietnia.

Londyn jest klasyczną widownią **romansów kryminalnych...**

Dwaj bliźniacy, o których tutaj chcemy opowiedzieć, wychowali się w **Eton**, a następnie w **Sandhurst** i obaj wstąpili jako porucznicy do armji brytyjskiej. Starszy z nich, Jerzy, był milczący i zamknięty w sobie, bardzo skrupulatny w sprawach pieniężnych, starannie dbający o przestrzeganie **kon wenansów towarzyskich.** James był lekkomyślny, obdarzony niezniszczalnym optymizmem i wikłał się ciągle w najrozmaitsze

afery pieniężne,

z których coprawda **niewiele sobie robił...** Wszyscy go kochali, był to bowiem **człowiek czarujący.** Również Jerzy cieszył się naogół sympatją, choć rówieśnicy uważali, że jest on **zbyt poważny.** Brat był przyzwyczajony do tego, żeby go uważać **jakby za ojca.** Między obojgiem panowały zawsze stosunki **bardzo serdeczne i zażyłe...**

Gdy James postarał się o przeniesienie **do pułku w Indjach**, dał mu Jerzy na uregulowanie długów **2000 funtów szterlingów.** To przeniesienie do Indji miało być

ratunkiem

dla Jamesa, pod którym w Anglji **zaczął się grunt palić pod nogami.** Skromna renta, którą, jak brat, czerpał z majątku rodzinnego, silnie była zadłużona i Jerzy podjął się spłacenia powolnego tych zobowiązań...

Jerzy odprowadził brata na okręt, ale w trzy dni później przeniesiono jego samego Egiptu, gdzie trzeba było **uspokoić jakieś rozruchy.** Z Egiptu dostał się on do **Gibraltaru**, stamtąd do **Chin** itd. Minęło sporo lat, podczas których mógł on przybywać do Londynu tylko na krótki czas. James odbywał służbę w indyjskich garnizonach granicznych, dokąd poczta przybywała tylko rzadko. Awansował on szybciej niż jego dzielny brat, na pięć lat przed Jerzym został już majorem. Po przerwie rocznej zamieniono znowu listy, następnie Jerzego przeniesiono do **Afryki południowej**, gdzie wreszcie miał nadzieję zrobienia karjery...

James tymczasem stał się jednym

z najpopularniejszych oficerów

w całych Indjach, ciągle jednak tkwił **w przykrych kłopotach finansowych.** Gdy Jerzy powrócił z Afryki południowej z wysokim orderem, otrzymał od swego adwokata zawiadomienie, że zarówno renta jego, jak i brata, wskutek złej konjunktury rolniczej spadła do **jednej trzeciej dawnej wartości.** Jerzy powiedział sobie natychmiast, że jego brat James będzie teraz musiał **opuścić armję.** Napisał tedy list do niego w tej sprawie. Odpowiedź przyszła od pułkownika Jamesa i była

bardzo przykra.

Pułkownik napisał, że James przed 8. miesiącami nagle opuścił służbę i zniknął, nie oznajmiwszy swym towarzyszom, **co ma zamiar począć.** Pozostawił on wielką liczbę **złamanych serc niewieścich** i jeszcze większą liczbę **rozwścieczonych lichwiarzy i kupców...**

Co się stało z Jamesem? Jerzy czynił wszystko, aby otrzymać od swego brata jakieś znaki życia, ale zawsze bez skutku. Później przyszła

wojna światowa.

Zaawansował on dalej, ale kłopotliwe stosunki finansowe utrudniały mu pobyt w armji, a gdy wreszcie nadarzyła mu się sposobność objęcia

posady dyrektora

w jednem z największych więzień angielskich, **porzucił służbę wojskową...**

Dyrektor więzienia dokonuje zwykle po objęciu służby **przeglądu swoich pupilów.** Jest to zwykle wielki dzień, który rozstrzyga o formie współżycia dyrektora z więźniami. Jerzy, człowiek spokojny i pewny siebie, myślał o tym przeglądzie z **pewną obojętnością.** Gdy najstarszy dozorca zameldował: „Sir! wszystko jest gotowe!", Jerzy uśmiechnął się przyjaźnie i udał się powoli na podwórze. Zaczął obchodzić kwadrat więźniów, ustawiony na podwórzu. W tem zatrzymał się, aby obejrzeć sobie jednego z aresztantów, którego twarz wydała mu się

znajoma.

Była to postać wysoka i imponująca, od której bił jakiś **niewytłumaczony,** ale **silny czar.** Gdy Jerzy spojrzał aresztantowi w oczy, poznał natychmiast

Jamesa,

którego nie widział od **lat dwudziestu pięciu.** Były to **te same oczy**, które tak często płakały w Eton, gdy jakiś drobiazg nie wypadł ich właścicielowi po myśli. Również James poznał swego brata, obaj jednak umieli się powściągnąć i **nie zdradzili swoich uczuć.**

Z aktów sądowych dowiedział się dyrektor, że brat jego w rok po zrezygnowaniu ze służby wojskowej został z powodu oszustw czekowych skazany **na 10 lat więzienia.**

Cios nożem kuchennym w pierś

I NA ZIEMIĘ PADŁO MARTWE 19-LETNIE DZIEWCZĘ.

Lwów, 16. kwietnia.

(—) W Malechowie, (pow. Lwów) gospodarz **Władysław Salzman** wiódł od wielu lat spory ze swą sąsiadką **Anną Baluch** na tle sąsiedztwa gruntowego, z czego znowu powstawały **procesy o obrazę czci.** Procesy te ciągnęły się latami **ze zmiennem szczęściem dla każdej ze stron.** Fakt, iż Salzmanowi nie udało się na drodze prawa zgnębić swej sąsiadki wzbudził nim **głęboką nienawiść ku niej tak, że kilkakrotnie publicznie się jej odgrażał,** przyczem bliżej rodzaju groźby nie określił.

W wykonaniu swojej groźby Władysław Salzman **wszedł w porozumienie z imiennikiem swym Franciszkiem Salzmanem i niejakim Dmytrem Galantym** i postanowił w dniu 30. lipca ub. r. **zemstę tę wykonać na osobie córki Baluchowej z pierwszego małżeństwa 19 - letniej Marji Dubanowicz.** W dniu tym Dubanowiczówna w towarzystwie swego narzeczonego **Józefa Krawczuka** bawiła na festynie w Malechowie i wówczas **Franciszek Salzman,** który dał się namówić przez Władysława Salzmana, **zamienił się z Galantym dla niepoznania w jego marynarkę i kaszkiet,** poczem przystąpił do wykonania powziętego planu. Gdy niebawem Dubanowiczówna z narzeczonym Krawczukiem **znaleźli się na szosie, z tyłu zaszedł ich Franciszek Salzman i wydobywszy noża, wpierw rzucił się na Krawczuka chcąc go unieszkodliwić, ale Krawczuk zręcznym ruchem cios odparował, poczem** zbiegł. W tej samej chwili Dubanowiczówna przeczuwając, że napastnik rzuci się na nią, **chwyciła go w pół, ale Salzman silniejszy od niej wyrwał się i nożem kuchennym, zadał jej cios w prawe płuco tak, iż Dubanowiczówna na miejscu poniosła śmierć.**

Zabójcę aresztowano, a w śledztwie okazało się, że do zbrodni tej namówił go Władysław Salzman, zaś Dmytro Galanty udzielił mu pomocy.

Wczoraj wszyscy trzej stanęli przed Senatem, pod przewodnictwem **radcy Zawistowskiego.** Główny oskarżony Franciszek Salzman **bronił się stanem opilstwa,** zaś dwaj dalsi **oskarżeni całkowicie winy się wyparli.** Po przeprowadzonej rozprawie **zapadł wyrok skazujący Franciszka Salzmana za zbrodnię zabójstwa na 3 lata ciężkiego więzienia, Galanty i Władysław Salzman zostali uwolnieni od winy i kary.**

Oskarżał prokurator **Sobolewski**, bronili adwokaci **dr. Gelb, dr. Szymon Weiss i dr. Jerzy Heilpern.** Powództwo cywilne zastępowali adwokaci **dr. Pieracki i dr. Janusz Weiss.**

Kto szuka guza...

NAPAD NOCNY KOZDRASZA I CO Z TEGO WYNIKŁO.

Lwów, 16 kwietnia.

(—) Znany w Biłohorszczy, w gminie podlwowskiej, **niebezpieczny awanturnik Mikołaj Kozdrasz,** miał scysję z niejakim **Truchanem** i jego żoną i wieczorem dnia 24 lipca ub. r. postanowił Truchana odszukać i **wywrzeć na nim swą zemstę.** Nie znalazłszy go nigdzie we wsi, około godz. 11 w nocy **wtargnął z siekierą w ręku do mieszkania rodziców Truchana,** których zbudził i pod groźbą zabicia zmusił **do zaświecenia lampy,** poczem rozpoczął poszukiwania za ich synem. Nie znalazłszy go, **rzucił się na jego ojca, Jana, którego kułakiem począł bić tak, że staruszek upadł na ziemię.** Żona bitego Truchana widząc co się święci, a nie będąc w stanie fizycznie odeprzeć napastnika, **chwyciła stojącą na półce butelkę z kwasem solnym i cisnęła nią w twarz napastnikowi tak nieszczęśliwie, że kwas solny wypalił mu jedno oko.**

Kozdrasz został **odwieziony do szpitala, poczem skierował przeciwko Józefie Truchanowej doniesienie karne o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała.** Wczoraj Truchanowa stanęła przed Senatem, pod przewodnictwem **radcy Jagodzińskiego.** Oskarżona broniła się tem, że **działała w obronie koniecznej a Trybunał po naradzie przyjął przekroczenie granicy obrony koniecznej i zasądził ją na podstawie par. 335 na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem kary na pięć lat.**

Oskarżał prokurator **Wondrausch**, bronił adwokat **dr. Haudek**, poszkodowanego zastępował adwokat **dr. Żywicki.**

Aresztowanie działacza komunist.

POD ZARZUTEM KRADZIEŻY.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w kwietniu.

(M) W Stanisławowie został aresztowany pod zarzutem zbrodni kradzieży niejaki **Eugenjusz Kuszko, Przemyślanin,** absolwent gimnazjalny, który swego czasu jako delegat na zjazd III. Międzynarodówki **jeździł z Przemyśla do Moskwy.** Kuszko był też po powrocie z Rosji aresztowany i pewien czas przesiedział w więzieniu śledczem. Aresztowanie Kuszki obecnie pod zarzutem kradzieży jest znamiennym objawem rozwoju indywidualnego.

Olbrzymi pożar w pow. jaworowskim.

STRATĘ OBLICZAJĄ NA 300 TYSIĘCY ZŁOTYCH.

Lwów, 16 kwietnia.

(—) Z Jaworowa donoszą nam, iż ubiegłej nocy wybuchł **pożar w domu mieszkalnym gospodarza Iłka Kochmana,** w gminie Semerówka (pow. Jaworów). Z powodu panującego wichru **ogień rozszerzył się na sąsiednie gospodarstwa** i zanim zorganizowano należytą akcję ratunkową, **spłonęło 7 domów mieszkalnych, 12 stodół i 8 stajen wraz z inwentarzem martwym.** Szkoda **wynosi 300.000 zł.**

Lekarz, stolarzowa i stolarz.

TRAGICZNY EPILOG NIEZWYKŁEGO TRÓJKĄTA MAŁŻEŃSKIEGO.

Lwów, 16. kwietnia.

(=) Ciekawy proces, posiadający **niezwykłe antecedencje**, rozpoczął się onegdaj w St. Pölten jako wznowienie dawnego procesu, gdyż pierwszy wyrok został zniesiony przez sąd wyższej instancji. Oskarżony jest 47-letni stolarz **Franciszek Grossmann** z Kirchbergu, który w marcu ubiegłego roku

zastrzelił

50-letniego lekarza dra Karola Brendlera, a żyjącą z Brendlerem żonę swoją, **45-letnią Teresę Grossmannową, ciężko zranił...**

Dr. Brendler, który był lekarzem okręgowym w Kirchbergu, nawiązał podczas służby wojskowej Grossmanna

romans

z Teresą Grossmann. Gdy Grossmann powrócił z wojny, dowiedział się o **zdradzie żony**, lecz nic sobie z tego nie robił, ponieważ dr. Brendler **wspomagał go bardzo sowicie**. W lipcu 1923 doszło nawet między lekarzem a stolarzem do formalnej

umowy handlowej.

Treść jej była następująca: „Franciszek Grossmann **oddaje o godzinie 12 w nocy 2. lipca 1923 swoją żonę** i jedno z wybranych przez nią dzieci doktorowi Karolowi Brendlerowi, lekarzo wi w Kirchbergu, wzamian za co otrzymuje **500.000 koron**. (Tu następują podpisy)“.

Na podstawie tej umowy zamieszkała Teresa na stałe wraz z dzieckiem u lekarza, który dbał o całą rodzinę. Dziwny ten stosunek trwał przez kilka lat, **zmienił się jednak**, gdy dr. Brendler z powodu zakazanego zabiegu został skazany, pozbawiony tytułu doktorskiego, a wskutek tego możności wydatnego zarobkowania. Grossmann, któremu lekarz nie mógł od czasu do czasu ofiarowywać znacznych sum pieniężnych, **zażądał, aby żona do niego wróciła**. Gdy Teresa, bardzo do lekarza przywiązana, **nie chciała tego zrobić**, powziął Grossmann ku obojgu **straszliwą nienawiść...**

W r. 1924 Brendler został przez rywala **pobity**, a w r. 1925 nawet **postrzelony**. Grossmanna skazano wówczas na **miesiąc ciężkiego więzienia**. Później strzelił Brendler do Grossmanna i został skazany na **14 dni aresztu**. 23. marca 1929 wpadł stolarz do mieszkania Brendlera, który właśnie siedział przy kolacji, i

strzelił

ku niemu kilkakrotnie, **raniąc go śmiertelnie**. Następnie strzałami zranił Grossmannową. Skazano go na

pięć lat więzienia,

lecz wyrok został skasowany i obecnie podjęto właśnie nowy proces w tej ciekawej sprawie.

Na dzisiejszej rozprawie bronił się Grossmann, że działał **w obronie swego życia**, gdyż Brendler strzelił do niego **pierwszy**. Jako świadek zeznawała pierwsza Grossmannowa, która męża swego określiła jako **człowieka złego i brutalnego.**

Dalszy ciąg rozprawy jutro.

Związek mścicieli bezprawia

NIEZMIERNIE CIEKAWY PRZEJAW OBECNYCH STOSUNKÓW AMERYKAŃSKICH.

Lwów, 16 kwietnia.

(=) Ameryka jest **krainą bardzo ciekawą.** Oto znaleźć w niej można zastanawiający kontrast między **ogólnym dobrobytem**, a niesłychanym wprost zalewem **bandytyzmu i zbrodniczości.** Policja amerykańska znajduje się też **w bardzo trudnem położeniu** i wprost nie może podołać ciążącym na niej obowiązkom i zadaniom, choćby kontyngent w latach ostatnich został **zwiększony w trójnasób.**

Te uwagi wstępne o stosunkach amerykańskich były **potrzebne**, aby zrozumieć powstanie **osobliwego stowarzyszenia**, które zrodziło się obecnie na gruncie amerykańskim pod nazwą **„Związku mścicieli bezprawia“.** Oto w czasach ostatnich zdarzyło się kilkakrotnie, że **osławieni bandyci**, zwłaszcza w Chicago padali

ofiarą mordu.

Znajdowano przy nim stale kartkę z rysunkiem, przedstawiającym **postać Sprawiedliwości** oraz napisem: **„Kara za bezprawie“.** Wypadki te zaintrygowały żywo zarówno władze bezpieczeństwa, jak opinję publiczną. Zdołano dotąd ustalić, że są to

akty samosądu,

dokonywane przez **członków „Związku mścicieli bezprawia“.** Zdołano również dowiedzieć się, że grupa ludzi, nie mogących się pogodzić **z szałem bandytyzmu amerykańskiego** z jednej strony, a **bezradnością policji** z drugiej — postanowiła

na własną rękę

odgrywać rolę **karzącej sprawiedliwości!** Pewne poszlaki wskazują, że **ośrodkiem** tej organizacji, jeszcze bardzo młodej, lecz już znacznie rozgałęzionej, jest **Chicago**, miasto, w którem bandytyzm przybrał w latach ostatnich **rozmiary wprost zastraszające.**

Mimo jednak wszelkich starań nie udało się policji schwytać choćby jednego członka „Związku mścicieli bezprawia“. Widać z tego, że stowarzyszenie to jest doskonale **zakonspirowane** i świetnie **zorganizowane.** Krążą słuchy w Ameryce, że na czele tego związku stoi pewna

wybitna osobistość polityczna,

zajmująca w rządzie poważne i eksponowane stanowisko.

Już obecnie „Związek mścicieli bezprawia“ jest w Ameryce **poważnym czynnikiem**, który wpływa tamująco na zbyt zuchwały rozrost bandytyzmu...

Najpikantniejszą pointą tej sprawy jest fakt, że ów związek, walczący wszelkiemi siłami ze **zbrodnią i bezprawiem**, sam się posługuje właśnie — **bezprawiem...**

Straszliwa tragedja rodzinna

Z ODMĘTÓW ŻYCIA WIELKOMIEJSKIEGO.

Lwów, 16. kwietnia.

(=) W Berlinie rozegrała się onegdaj **straszliwa tragedja rodzinna.** — 32-letni **ślusarz Bendel** zastrzelił żonę i teściową, postrzelił ciężko szwagra, a następnie

popełnił samobójstwo,

rzucając się na bruk z 4-tego piętra.

Przyczyny tej straszliwej tragedji świadczą o **niesłychanej zgniliźnie moralnej**, która w czasach powojennych toczy stolicę Niemiec. Oto wyrodny Bendel zniewolił pogróżkami **własną 12-letnią córkę**. Gdy ta z płaczem wyznała wszystko swojej matce i babce, kobiety zrobiły doniesienie na policję, a zbrodniarza nie wpuściły więcej do pomieszkania. Wówczas ślusarz **zaprzysiągł im zemstę.**

Wtargnął więc rankiem do pomieszkania i

zastrzelił

najpierw żonę, a potem teściową, a wreszcie leżącą jeszcze w łóżku córkę. Gdy z następnego pokoju na odgłos strzałów wyszedł szwagier jego, **Hugo Schudlich, zbrodniarz i jego niebezpiecznie zranił...**

Strzelanina wywołała w kamienicy

popłoch.

Zawezwano wreszcie policję, która zaczęła się do pomieszkania dobijać. Wówczas Bendel wymierzył sam sobie karę, rzucając się z czwartego piętra na bruk i **ponosząc śmierć na miejscu.** Z innych członków rodziny tylko Schudlich **pozostał przy życiu**, stan jego jest jednak bardzo groźny.

Podziękowanie.

JWPanom drom J. Aleksiewiczowi i Z. Chrapkowi we Lwowie, składam podziękowanie za bezinteresowne wykonanie na mnie poważnej operacji.

Nadto dziękuję serdecznie p. dr. Chrapkowi za najtroskliwszą opiekę lekarską po operacji i przyprowadzenie mnie do zupełnego zdrowia.

Dr. M. Kocinba.

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 17. IV. 1930.

ARNOLDO FRACCAROLI.

Napiszemy razem komedję!

Gość wszedł do pokoju. Jest to młody mężczyzna, nieco zmieszany i nieśmiały.

— Mistrzu — rzekł do znakomitego autora — napisałem sztukę.

— No, no.

— Chciałbym tę sztukę wystawić na scenie.

— Zwróć się pan do dyrektora teatru.

— Dyrektorzy nietylko nie chcą jej wystawić, ale nawet bronią się przed przeczytaniem tej sztuki. Jestem nieznanym autorem, a dyrektorzy, jak wiadomo panu, nie mają czasu na czytanie sztuk nieznanych autorów. Wpadła mi więc do głowy bajeczna myśl. Pan, najpopularniejszy autor w Paryżu, jeden z największych komedjopisarzy francuskich...

— No, no, słucham dalej.

— ...cieszący się wszechświatową sławą, pan napewno przyjdzie mi z pomocą i przeczyta moją sztukę. Jedno pańskie słowo otworzy mi wszystkie wejścia do teatru.

— Nie, młody przyjacielu, mam tyle roboty z własnemi sztukami, że doprawdy nie mogę. Najwyżej, jeśli zechce pan zostawić u mnie manustrypt, to proszę bardzo, ale bez żadnych zobowiązań z mej strony. Pan będzie łaskaw wpaść do mnie za dwa tygodnie.

Po dwóch tygodniach młody autor zgłosił się do znakomitego komedjopisarza.

— Owszem, czytałem pańską sztukę.

— Bardzo dziękuję.

— Ona wcale nie jest taka zła.

— Bardzo dziękuję!...

— Ale ta sztuka wymaga pewnych poprawek. Jestem zwolennikiem młodych talentów i zgodziłbym się ewentualnie razem z panem popracować. O, niech pan nie dziękuje, przerobimy tę sztukę od pierwszego do ostatniego aktu. Nie obawiaj się pan, napiszemy ją wspólnemi siłami.

— Drogi mistrzu, jestem poprostu wzruszony.

— A więc zaczniemy od tytułu. Pan nazwał swą sztukę „Nieuchwytny cień“. Nie uważam, aby ten tytuł był szczęśliwy. Nazwiemy tę sztukę inaczej: „Des sous honoru“.

— Jak pan powiada?

— Proszę mi nie przerywać. Ten tytuł zrobi swoje. Bohaterka w pańskiej sztuce nazywa się Małgorzata. To jest niemożliwe. Taka kobieta, niechaj mi pan wierzy, musi nazywać się Weranżera. W końcu drugiego aktu kurtyna zapada po słowie „tak“. To jest wielki błąd. „Tak“ jest słowem decydującem, a decydujące słowa powinny paść w trzecim akcie. Zamiast „tak“, zakończymy więc drugi akt słowami: „Tak jest“. Jak pan widzi, komedja nasza zmienia zasadniczy charakter, otrzymuje zupełnie inne oblicze, tylko pod temi warunkami mogę umieścić swe nazwisko na afiszu.

— Pan? Pan chce moją komedję podpisać swem nazwiskiem?

— Nie pańską komedję, drogi panie. Nazwisko swe umieszczam pod naszą komedją, którą przecież gruntownie zmieniam. Czy to panu nie odpowiada? W takim razie weź pan swoją komedję i idź pan z nią do domu, gdyż nikt jej nie przyjmie.

— Dobrze, a moje nazwisko?

— Może pan być spokojny, jestem przyjacielem młodych autorów. Postaram sie już o to, aby pańskie nazwisko widniało na afiszu po mojem.

— — — — — — — — — —

List znakomitego komedjopisarza do młodego autora:

„Młody przyjacielu!

Mam do zakomunikowania Panu wiadomość, która sprawi Mu napewno wielką przyjemność. Komedja moja w trzech aktach pt. „Dessous honoru“, którą jak Pan sobie przypomina, razem żeśmy opracowali, przyjęta została przez dyrektora teatru „De la Porte“, Piotra Lerica i w tych dniach zostaną rozpoczęte próby. Czyniłem również starania, aby również Pańskie nazwisko umieścić na afiszu, gdyż nie zapomniałem o tej nikłej pomocy, jaką mi Pan okazał podczas przeróbki sztuki. Jednakże dyrektor zwrócił mi uwagę, i może miał troszkę racji nawet, że Pańskie nieznane nazwisko obok mojego nazwiska, tak szanowanego i popularnego, (powtarzam tylko jego słowa), będzie wyglądało nieco śmiesznie. Na wszelki wypadek nie rezygnuj Pan jeszcze ze swych praw materjalnych do sztuki.

Pański przyjaciel **Gerlen**“.

— — — — — — — — — —

Maleńka rozmowa między znakomitym autorem i młodym autorem w 20 dni później.

— Drogi przyjacielu, nie nalegaj pan, ażeby być obecnym podczas prób. Pan nie posiada przecież praktyki żadnej. Już ja tam przypilnuję, bądź pan spokojny. Powiem panu zresztą prawdę, aktorzy nie lubią wcale tak wielkiej kontroli, wystarczy więc, jeśli będą tam tylko dwaj autorzy.

— Dwaj autorzy? Jacy?

— Ja i dyrektor teatru p. Piotr Leric.

— Cóż ma pan Piotr Leric z tem wspólnego?

— Nie denerwuj się pan. Pan Piotr Leric jest cennym współpracownikiem. Już w czasie pierwszej próby wykazał bardzo wiele inwencji. Przypomina pan sobie, że przed zapadnięciem kurtyny w drugim akcie miało paść słowo „zobaczymy“. To był wielki błąd. Jest to bądź co bądź wyrażenie niezdecydowane, a przecież niezdecydowania nadają się na trzeci akt. Pan dyrektor Piotr Leric zapro-

KRONIKA

16 KWIETNIA Środa Lamberta

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

TEATR WIELKI.

Środa, 15-go kwietnia o godzinie 7.30 „Piękna Galatea" oraz balety „Zaproszenie do tańca" i „Tańce połowieckie", zniżki ważne.

*

TEATR MAŁY:

Środa, 15-go kwietnia o godzinie 7.30 „Pan Topaz" — zniżki ważne.

*

WYSTĘPY TRUPY WILEŃSKIEJ.

Środa, 8.15 wiecz. „Opowieść o Herszlu z Ostropola", komedja Lifszyca w 4 aktach.

Czwartek, piątek i sobota — teatr zamknięty.

Niedziela, 8.15 wiecz. „Nocą na starym rynku" Pereca. Premjera.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: Film dźwiękowy: Maurice Chevalier jako „Pieśniarz Paryża" oraz opera „Poławiacze pereł".

CASINO: „Grzech kusi" i „Targowisko zmysłów".

CHIMERA: „Dziewczynka z baletu".

COLOSSEUM: „Tajemniczy zabójca".

FATAMORGANA: „Przedziwne kłamstwo Niny Petrówny".

GRAŻYNA: „Gra o kobietę" oraz Pat i Patachon.

KOPERNIK: „Król Królów".

LEW: „Sonia, Sonia, szczęście me!"

LUNA: „Kochankowie".

MARYSIENKA: „Król Królów".

OAZA: „Książęta na wygnaniu", orkiestra i chór rosyjski.

PALACE: „Moralność pani Dulskiej" (dźwiękowy).

PAN: „Koenigsmark".

PASAŻ: „Szczerozłoty wąwóz".

POLONJA: „Współczesne dziewczęta"

PROMIEŃ: „Życie i męka Chrystusa"

STYLOWY: „Deszcz róż, życie i cuda św. Teresy" ilustrowany chórem mieszanym.

UCIECHA: „Ludzie bez oblicza".

—o—

—*—

Wiadomości teatralne.

Wielki sukces osiągnął wieczór baletowo-operowy, na który składają się opera komiczna Soupego pt. „Piękna Galatea" z doskonałymi wykonawcami partji czołowych pp. Szlemińską, Demetrowicz, Bedlewiczem, Łowczyńskim, oraz piękne i oryginalne „Tańce Połowieckie" z muzyką Borodina, których egzotyzm i malowniczość wprowadza w zachwyt widzów. Uroczy obrazek choreograficzny „Zaproszenie do tańca" z muzyką Webera dopełnia to czarujące widowisko. Dziś w środę, 16. bm. w Teatrze Wielkim. Przy pulpicie nieporównany p. Górzyński.

„**Pan Topaz**". świetna, iskrząca się humorem i dowcipem komedja Marcela Pagnola, jednego z najzdolniejszych autorów Młodej Francji, grana równ.eż w Niemczech pod tytułem „Das grosse A. B. C.", zdobyła lwowską prasę i publiczność swemi niezwykłemi walorami. Doskonale grana z pp. Dobrzańskimi, Gu nerem, Miedzińską, Nawrockim, Kipeniówną, Neumanem na czele zapełnia szczelnie widownię Teatru Małego.

Słynny Vittorjo Weinberg, śpiewak obdarzony pięknym głosem barytonowym, stale zaangażowany w La Scali w Medjolanie, zjeżdża do Polski na gościnne występy. Dyrekcji teatrów lwowskich udało się zaangażować znakomitego artystę tylko na dwa występy. Dnia 23. bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim pierwszy występ Vittorio Weinberga, który budzi niezwykłe zainteresowanie.

Z powodu świąt Wielkiejnocy teatry lwowskie będą nieczynne w dniach 17., 18., 19. bm. Repertuar świąteczny niezwykle atrakcyjny przedstawia się następująco:

Teatr Wielki: Niedziela, 20. bm. o g. 7.30 wiecz. „Skowronek" — poniedziałek, 21. bm. o godz. 3.30 popoł. „Szeherezada", „Postój Kawalerji", o godz. 7.30 wiecz. „Baron Cygański" — wtorek, 22. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Piękna Galatea".

Teatr Mały: Niedziela, 20 bm. o godz. 7.30 wiecz. „Pan Topaz" — poniedziałek 21. bm. o godz. 3.30 popoł. „Pan Topaz", o godz. 7.30 wiecz. „Pan Topaz" — wtorek, o godz. 7.30 wiecz. „Pan Topaz".

*

Dziś zniżki ważne w „Trupie Wileńskiej", która wystawia „Opowieść o Herszlu z Ostropola" zmyśloną komedję w 4 aktach pióra M. Lifszyca o pogodnej atmosferze rozśpiewanego dworu chasydzkiego cudotwórcy — udzielającej się licznie frekwentującej te przedstawienia publiczności. Jutro, w piątek i sobotę przedstawień nie będzie, zaś w niedzielę odbędzie się uroczysta premjera „Nocą na starym rynku", legendy dramatycznej Pereca w reżyserji Dawida Hermana. Zniżki dla organizacyj wydaje codziennie dyrekcja od 6 do 7 wiecz.

—o—

[redacted]

ponowal, ażeby zamiast słowa „zobaczymy", wstawić słowo „Tak". Zakończenie aktu zyskało przez to ekspresję i jest doskonałe.

— A moje nazwisko?

— Kochany przyjacielu. Czy pan uważa za możliwe, ażeby trzy nazwiska widniały pod jedną sztuką? Nie obawiaj się pan. Wpływy podzielone zostaną na trzy równe części. Jedna część dla pana Lerica, druga dla mnie, a trzecia została podzielona między mną a panem.

— — — — — — — — — — — —

Premjera w teatrze „De la Porte" wypadła znakomicie. Dyrekcja zaprosiła na premjerę uprzejmie młodego nieznanego autora. Komedja w trzech aktach Michała Gerlena i Piotra Lerica zdobyła rekordowe powodzenie. Co za fantazję mają ci autorzy! Co za pomysły! Po skończeniu premjery młody nieznany autor pobiegł na scenę. Wszyscy winszowali Gerlenowi i dyrektorowi teatru. Gerlen ujrzał młodego autora, podszedł do niego i wyciągnął doń rękę, mówiąc:

— Dziękuję panu, dziękuję serdecznie, że pan również przybył na naszą premjerę.

Poczem zwrócił się do obecnych:

— Widzicie, oto jest mój młody przyjaciel, bardzo zdolny komedjopisarz. Wyrobi się. Napewno się wyrobi. Radzę panu, niech pan pisze. Widział pan dzisiaj jak należy pisać sztuki. A jeśli pan coś jeszcze napisze, proszę o mnie nie zapominać.

Tłum. C. S.

Świetlne kolumny reklamowe

STANĄ NA PLACACH ŚRÓDMIEŚCIA.

Lwów, 16. kwietnia.

Na wczorajszej sesji Magistratu, odbytej pod przewodnictwem kom. rządu **dr. Nadolskiego** i zast. kom. rządu **dr. Obmińskiego** uchwalono m. i. udzielić pp. Krawcom pozwolenia na budowę domu parterowego przy ul. **bocznej Danin Borkowskich**, Franciszkowi Dolnickiemu na budowę domu jednopiętrowego za **dworcem łyczakowskim**; oddać roboty drogowo-brukarskie w ul. **Nikorowicza** firmie inż. Ciechanowicza. Zezwolono Ludwikowi Kiełbińskiemu, właścicielowi biura plakatowania **na ustawienie 9-ciu świetlnych kolumn reklamowych na pl. Halickim, na Wałach Hetmańskich, pl. Bernardyńskim, na skwerze u zbiegu ulic L. Sapiehy i Z. Chrzanowskiej, oraz na ul. Batorego**, przyczem zaznaczono, że językiem ogłoszeń może być język polski, reklamować należy przedewszystkiem firmy krajowe, zaś **dotychczasowe słupy betonowe mają być zniesione**. Uchwalono dalej udzielić **Polskiemu Instytutowi przeciwrakowemu we Lwowie** subwencji w sumie 6.000 zł w dwóch ratach po 3.000 zł. Dalej rozpisać **konkurs czystości dla dozorców realności** na 80 nagród po 10 zł. i 10 nagród po 100 zł.: uchwalono dalej pobierać od kierowników i nauczycieli szkół powszechnych zajmujących mieszkania w miejskich budynkach szkół powszechnych, oraz od dyrektorów gimn. im. Kopernika i Batorego, zajmujących mieszkania w miejskich budynkach, czynsz za te mieszkania **w wysokości pobieranego przez nich dodatku na mieszkanie i zażądać od nich zapłacenia czynszu za trzy lata wstecz**, względnie od czasu faktycznego zajęcia mieszkania. Za ewentualnie dostarczone mieszkania w budynkach prywatnych opłacać mają kierownicy i nauczyciele szkół powszechnych pełne komorne. Uchwalono zastrzec, że czynsz w wysokości dodatku na mieszkanie pobierać będzie gmina od kierowników i nauczycieli szkół powszechnych **tylko przez czas czynnej służby w danej szkole**, w razie zaś przejścia na emeryturę — do czasu opróżnienia mieszkania **płacić mają pełny czynsz według oszacowania**. Wszelkie opłaty i podatki przypadające na lokatorów winni kierownicy szkół opłacać sami. W końcu przyjęto szereg osób do Związku gminy.

—o—

CO MÓWI NEMO.

BAJECZKA O TĘPYM TUMANIE

Raz pewien tuman, a ponadto tępy
(I takich trzeba czasem w życiu znieść)
Chcąc literatów pomnożyć zastępy
W literaturę postanowił wleść.

Lecz gdy go Muza odpędziła z krzykiem,
Bo mu już z oczu coś patrzyło złe,
Nasz TĘPY TUMAN pozostał krytykiem
I podpisuje się szyfrą T. T.

—o—

Otwarcie Oddziału M.K.O.

w dzielnicy żółkiewskiej i zamarstynowskiej.

Dziś rano odbyła się **uroczystość otwarcia II. Oddziału Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie**, w dzielnicy Żółkiewskiej i Zamarstynowskiej. W uroczystości wzięli udział: wojew. **Gołuchowski**, Kom. Rządu **dr. Nadolski** z licznem gronem członków Rady Przybocznej, ks. kan. **Kiernik**, proboszcz parafji św. Marcina, **ks. Łonczyna**, gr. kat. proboszcz parafji św. Mikołaja, **ks. Turkiewicz**, gr. kat. proboszcz par. św. Piatnic, **Kazimierz Bartel**, naczelnik stacji Podzamcze, **inż. Krykiewicz**, burmistrz z Zamarstynowa z członkami rady, członkowie Rady i zarządu M. K. K. O. z dyrektorami **dr. Uhmą i Guzeckim** i w. in. — Aktu poświęcenia oddziału dokonał ks. kan. **Kiernik w obecności ks. Łonczyna i ks. Turkiewicza.**

Zkolei przemówił dyr. **dr. Stefan Uhma.**

Wszyscy obecni goście z wojew. Gołuchowskim na czele składali na ręce Zarządu M. K. K. O. życzenia najlepszego rozwoju tej nowej placówki.

—o—

Z miasta.

Z życia towarzyskiego. Ślub p. Władysława Szenderowicza, magistra praw i urzędnika Z. U. O, W. z pną Marylą Daniszewską odbędzie się w Krakowie, dnia 21. kwietnia br. o godz. 18-tej w kościele św. Florjana.

Pod adresem Wydziału drogowego Magistratu. Piszą nam z miasta: Przed kilku tygodniami zakładano po prawej stronie ulicy Głębokiej kabel elektryczny po założeniu którego zasypano i ułożono płyty na chodniku w sposób wprost karygodny. Oto płyty zostały poniszczone, porozbijane, ułożono jakbądź, wskutek czego potworzyły się nierówności i zgroza bierze patrzeć, jak ten nowy, piękny chodnik został zniszczony. Czy niema w Magistracie kontroli nad tym wandalizmem? Tak samo jezdnia na ulicy Leona Sapiehy przed półtorarokiem takim olbrzymim kosztem zbudowana, zapada się, załamuje, tworząc dziury, które jakiś robotnik od kilku dni zasypuje piaskiem. Tak się marnotrawi grosz publiczny.

Echa zasądzenia lekarza. W związku ze sprawozdaniem sądowem w tej sprawie, prosi nas firma Leopold Haas we Lwowie, ul. Legjonów 3. o stwierdzenie, że dr. Silberman nie wyłudził u niej dywanu i wogóle żadnych interesów z nim nie miała.

Sprostowanie mylnych wiadomości o terminie X. Targów Wschodnich. W terminarzu międzynarodowych zjazdów i kongresów w Polsce na rok bieżący, który pojawił się świeżo w całej prasie polskiej, podany został fałszywie termin tegorocznej kampanji Targów Wschodnich. Z tego powodu komunikat odnośny, prostując się co do Targów Wschodnich o tyle, że jubileuszowe X. Międzynarodowe Targi Wschodnie odbędą się w terminie zatwierdzonym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu od 2. do 16. września br.

Ile zużyto wody w ub. tygodniu? W dniu 7. bm. przy temperaturze 1 i 6 zużyto 24.592 m sz. wody, 8. bm. przy temp. 1 i 8 — 25.206, 9. bm. przy temp. 2 i 11 — 26.070, 10. bm. przy temp. 2 i 11 26.094, 11. bm. przy temp. 2 i 10 — 26.995, 12. bm. przy temp. 4 i 12 — 25.860, 13. bm. przy temp. 3 i 16 zużyto 22.300 m sz. wody.

—o—

Dlaczego?

DLACZEGO zegar na wieży kościoła św. Marji Magdaleny od kilku dni nie jest oświecony, mimo, że Magistrat wypłaca stale na ten cel pewną kwotę parafji tego kościoła?

*

DLACZEGO publiczność przechadzająca się na corsie lwowskiem, po przeczytaniu albo i bez przeczytania rozdawanych tam ulotek reklamowych, zamiast wrzucić je do kosza lub schować do kieszeni, zaśmieca niemi chodniki i jezdnie, choć nie można powiedzieć, aby to było postępowanie kulturalne?

*

DLACZEGO mimo istniejących przepisów oraz mimo tego, iż w tej rubryce zwracano już na to uwagę, widzi się codziennie służące, myjące okna na wysokości 2 i 3 pięter, zupełnie bez żadnego zabezpieczenia przed ewentualnym wypadkiem?

Komunikaty.

Walne zgromadzenie członków Organizacji Narodowej Dz. IV. m. Lwowa odbędzie się 23. bm. w sali Sokoła IV. przy ul. Łyczakowskiej 99. o godz. 7 wieczorem 8 wiecz.

—o—

Kronika policyjna.

Zgubiono torebkę damską z dokumentami na nazwisko Marji Justyny Kulczyckiej, z kwotą 15 zł i z wertheimowskim kluczem. Uczciwy znalazca zechce zatrzymać sobie gotówkę, a zwrócić klucz i dokumenty, będące jedynym majątkiem ubogiej osoby pod adresem „Administracji „Gazety Porannej".

(—) **Ujęcie rabusiów.** W związku z napadem rabunkowym na dom Katarzyny Burniak w Płonnej, o czem przed kilku dniami donieśliśmy aresztowano sprawców tego rabunku w osobach Wasyla Krilla i Piotra Michajłowa, których odstawiono do sądu w Sanoku

(—) **Podrzutek w bramie.** Wczoraj w południe w realności, przy ul. Ogórkowej 11, jakaś kobieta porzuciła 7-miesięczne dziecko płci żeńskiej, poczem zbiegła w niewiadomym kierunku.

(—) **Ucieczka służącej.** Dr. Zygmunt Vogelfänger, zamieszkały, przy ul. Jachowicza 15, doniósł policji, że służąca jego Józefa Cebulak jeszcze dnia 11. bm. zbiegła ze służby, zabrawszy ze sobą klucze i dotąd nie wróciła.

(—) **Szukajcie męża.** Karolina Leroch, zam. Issakowicza 13., zawiadomiła policję, że mąż jej Józef jeszcze przed tygodniem wydalił się z domu i dotąd nie wrócił.

(—) **Wydalila się umysłowo chora.** Michał Żydek zamieszkały w Sygniówce małej zawiadomił policję, że przedwczoraj jego 22-letnia córka Olga umysłowo chora wydaliłą się z domu.

(—) **Potrącony przez auto.** Na ul. Jagiellońskiej auto Nr. 90418 potrąciło przechodzącego przez jezdnię Józefa Mroczka z Podhorzec, który przy upadku rozdarł sobie płaszcz wartości 120 zł.

(—) **Napad w parku Kościuszki.** Wczoraj nad ranem w parku Kościuszki na przechodzącego Jana Hnatowicza napadło dwóch nieznanych osobników, którzy bez powodu go spoliczkowali, poczem zbiegli.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Józefa Pawłyszkę za kradzież torebki na szkodę nieznanej kobiety, Romana Prusaka za kradzież wyrobów galanteryjnych, wartości 150 zł. na szkodę Moritza Löwenthala, właściciela sklepu, przy ul. Na Bajkach 15. oraz Juljana Kotowicza za oszustwo popełnione na szkodę Oleksy Oleszczuka.

Z ŻYCIA PROWINCJI.

Kronika przemyska.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w kwietniu.

Towarzystwo Muzyczne urządziło w sali Kasyna Garnizonowego wieczór poświęcony twórczości sławnego ongiś Jana Straussa. Do udatności tego wieczoru przyczyniła się w wielkiej mierze doskonała orkiestra symfon. Tow. Muz., która pod wytrawną batutą prof. Jurczyńskiego odegrała szereg utworów popularnego kompozytora. Nader poprawnie wywiązała się ze swego zadania p. Nina Pilecka (mezzosopran), która odśpiewała pieśni z „Barona cygańskiego". Na czoło wieczoru wysunęła się produkcja wokalno-muzyczna chóru męskiego, który przy akomp. orkiestry odśpiewał znany walc Straussa „Nad modrym Dunajem". Licznie zgromadzona publiczność entuzjastycznie oklaskiwała wykonawców, zmuszając ich do powtórzenia produkcji. Zaznaczyć należy, że Towarzystwo Muzyczne rozwinęło w ostatnich czasach bardzo żywą działalność, która się przyczynia do pogłębienia kultury muzycznej, niebardzo pod tym względem zasobnego Przemyśla.

Zastój w ruchu budowlanym. Obszernie komentowana sprawa utworzenia nowego województwa w Przemyślu zeszła z porządku dziennego, widocznie zdystansowana przez zagadnienia bardziej rzeczywiste. Bardzo poważną troskę stanowi obecnie kwestja ruchu budowlanego, który z wielu powodów nie ma na razie żadnych widoków rozwoju. Komitet rozbudowy miasta nie rozporządza kredytami, bez których ożywienie akcji budowlanej nie da się pomyśleć. Nadomiar złego tutejszy oddział Banku Gospodarstwa Krajow., skazany na zwinięcie, dogasa jako współczynnik miejscowego życia gospodarczego. Pewne nadzieje rokuje natomiast założone niedawno spółdzielcze towarzystwo budowlane, które opiera się na zasadach wybitnie społecznych z wykluczeniem wszelkiej spekulacji. Budowa domków mieszkalnych dla rodzin nie posiadających własnego dachu nad głową może też mieć znaczne widoki powodzenia

Kronika drohobycka.

(Od naszego korespondenta.)

Drohobycz, w kwietniu.

Imponujący wiec protestacyjny. Komitet podpisany przez Ks. Dra Kotuli, p. Witkiewiczową, Dra Baranowskiego i Dra M. Piechowicza, zwołał na dzień 6. kwietnia br., wiec protestacyjny przeciw barbarzyńskiemu prześladowaniu religji w Rosji. W przepełnionej sali „Sokoła" zagaił wiec Dyr. Iskra, następnie na wniosek Dra Baranowskiego, uprosił do prezydjum p. Witkiewiczową Michalinę, ks. Gościńskiego Grzegorza, Stanisława Kiudykiewicza, Dra Piechowicza Michała, jako sekretarza Borczyka Michała. Po dłuższym i rzeczowym referacie, wygłoszonym przez Dra Michała Piechowicza, uchwalono jednomyślnie rezolucję następującą: Zgromadzeni w dniu 6. kwietnia 1930 r. w sali „Sokoła". katolicy miasta Drohobycza: 1) zakładają wobec Boga i całego cywilizowanego świata uroczysty protest przeciw barbarzyńskiemu prześladowaniu religji i wolności sumienia, tak ludności katolickiej, jak i innych wyznań chrześcijańskich w Rosji i zasyłają prześladowanym słowa otuchy i nadziei, że łaska Boska odwróci od nich klęskę rządów bolszewickich; 2) wzywają całe społeczeństwo polskie do zwalczania tych wszystkich czynników, które przez dezorganizację rodziny i osłabianie wpływu kościoła na moralne i religijne wychowanie młodzieży szkolnej, ułatwiają propagandę bolszewicką w stosunkach wewnętrznych naszego kraju.

Kronika stanisławowska.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w kwietniu.

Zjazd okręgowy T. N. S. W. W niedzielę, dnia 6 - go kwietnia b. r. odbył się w Stanisławowie Zjazd Okręgowy TNSW. z okręgu Kuratorjum Lwowskiego i Wołyńskiego. Na zjazd przybyło z górą 100 delegatów poszczególnych kół TNSW. Obrady rozpoczęły się uroczystem nabożeństwem w kolegjacie łacińskiej, poczem o godz. 11-tej w salach Z. K. P. przy ul. Ormiańskiej otworzył p. Prezes koła TNSW. prof. Dąbrowski Walne Zgromadzenie w obecności przedstawicieli władz i organizacyj społecznych. Pomiędzy innymi widzieliśmy na sali reprezentanta Województwa P. Dr. Koppensa, wojskowości ppłk. Jagielskiego, burmistrza Chowańca, Starostę stanisławowskiego p. Dr. G. Janeckiego, Prezesa TSL. Jaxa-Chamca, Prezesa Z. K. P. p. T. Zagajewskiego, Młodzieży Polskiej p. Wirtha. Po przemówieniu prezesa Dr. Kuczyńskiego wzniesiono trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej P. Prezydenta Ignacego Mościckiego i Rządu. Z kolei przemówienia powitalne wygłosili dr. Koppens w imieniu p. Wojewody, pułk. Jagielski imieniem wojska, p. burmistrz Chowaniec, p. Krupka imieniem Kuratorjum i Rady szkolnej, P. Prezes Chamiec, p. prezes Zagajewski, Majeranowski, Wirth. Na tem zakończono oficjalną część zebrania, poczem prof. dr. H. Gärtner wygłosił nader interesujący i w pięknej formie wykład pt. „Prawo i zwyczaj w zjawiskach językowych". Równocześnie odbywały się obrady sekcyj autonomicznych seminaryjnej pod przew. p. Juchnowicza, szkół zawodowych pod przew. dr. Fetyniaka-Saneckiego.

Obrady popołudniowe rozpoczęły się o godz. 3-ciej sprawozdaniem Prezesa Okręgu dr. Kuczyńskiego, który w dłuższem przemówieniu dał gruntowną analizę prac okręgu i jego sytuacji na terenie Kuratorjum lwowskiego. Nad przemówieniem Prezesa rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której brali udział pp. Bembnowicz, Zygmunt Dąbrowski, Kosiński, Żerebecki, Prof. Gärtner, dr. Zieliński, na którego wniosek udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum. W czasie obrad komisji - matki, która obradowała nad składem przyszłego zarządu, przyjęto szereg wniosków dotyczących spraw szkolnych i zawodowych, oraz wyrażono podziękowanie Kołu T. N. S. W. w Stanisławowie za organizację Zjazdu, a dr. Józefowi Zielińskiemu za zredagowanie Jednodniówki TNSW.

Wybory uzupełniające dały wynik następujący: Do Zarządu Okr. weszli: Dyr. Jasiewicz Szczęsny, Krystanowski Józef, Kosiński Eugenjusz, Dr. Żygulski Zdzisław — wszyscy ze Lwowa, oraz Orzechowski Franciszek i Schneider Zygmunt z prowincji. Jako zastępcy weszli: Cygan Stanisław, Kostrzewski Edward, Skarbiński Edmund. Dr. Skulski Ryszard ze Lwowa, Kędzior Michał i Bębynek Władysław z prowincji. Do komisji rewizyjnej weszli: Bembnowicz Wacław, Bursztyński Włodzimierz, Dr. Mihułowicz Jerzy, Żychiewicz Emil, Dr. Smolka Franciszek, do komisji rozjemczej: Ks. Dr. Czesnak Karol, Juchnowicz Stanisław, Duchowicz Bronisław, Dr. Urich Emil, Brończyk Kazimierz, Czaykowski Wincenty, Kloss Jan i Tutek Władysław. O godz. 7-mej przewodniczący zamknął Walne Zgromadzenie Okręgu Lwowskiego TNSW. w Stanisławowie.

—o—

Ze sportu.

Atylla u bram Lwowa.

Świąteczna atrakcja piłkarska.

Lwów, 16. kwietnia.

Niema złego, coby na dobre nie wyszło.

Gdy **Pogoń** i **Hasmonea** otrzymała niespodzianie telegram odwołujący przyjazd morawskiej Slavii, o co potoczy się jeszcze proces przed czechosłowackim związkiem, miny nie były najweselsze, Święta za pasem, ludzika oczekują nielada smakołyków, a tu uracz ich dla odmiany „lekką domową soczewicą", a la **Pogoń-Hasmonea.** Nie było się co wiele zastanawiać. Przewertowano stos ofert, które leżały już „ad acta", puszczono w ruch aparat kombinacyjny i... wyłęgło się pierwszorzędne wielkanocne jajko.

„Atylla", wódz **pogańskich Hunów,** nie byłby prawdopodobnie stosownym upominkiem świątecznym, ale podany w przyprawie arcychrześcijańskiej drużyny piłkarskiej z Miszkolcu, stanie się nielada przysmakiem wielkanocnego stołu.

O pochodzenie Homera kłóciło się siedem miast, gdy chodzi o „Atyllę" — piłkarską drużynę, a nie wodza protoplastę Madziarów — to rzecz jest ściśle ustaloną i nie zmieni jej nawet oficjalny komunikat organizatorów. Miejscem urodzin i działalności „Atylli" — podkreślamy znów tej piłkarskiej — jest i był Miszkolc, a nie Budapeszt, na który urządza ona jedynie sporadyczne najazdy z tytułu przynależności do pierwszej zawodowej ligi węgierskiej. O skuteczności eskapady „Atylli" świadczą wyniki, świadczy też w niemniejszej mierze piąte miejsce w tabeli ligowej. Zwycięstwa nad Hungarią 1:0, Nemzetti 2:0, Budai 33 1:0, Kispesti 1:0, świadczą wymownie o wartości prowincjonalnej zawodowej drużyny węgierskiej, która nie przynosi ujmy imieniu dzielnego wodza Hunów.

„Atylle" oglądać będziemy we Lwowie dwukrotnie, a to w niedzielę w walce z **Pogonią** i w **poniedziałek w wzmaganiach z Hasmoneą.**

—*—

TRZYDZIESTOLETNI ZJAZD ABITURJENTÓW WYŻSZEJ SZKOŁY REALNEJ

z roku 1900 oraz byłych uczniów 6-tej klasy z roku 1898/9, tejże wyższej szkoły realnej we Lwowie. W wykonaniu uchwały ostatniego zjazdu koleżeńskiego donosimy, wszystkim kolegom, iż zjazd nasz odbędzie się dnia 8. czerwca br. we Lwowie i prosimy wszystkich kolegów o wzięcie udziału w tym zjeździe. Zebranie przedwstępne odbędzie się 7-go czerwca br. o godz. 21. w salach rest. Hotelu Krakowskiego we Lwowie. Zgłoszenia udziału w zjeździe prosimy nadsyłać pod adresem kol. Inż. Leonarda Donsefta, Lwów, ul. Łyczakowska 2 (Archiwum map).

Komitet Organizacyjny.

Z kraju.

Sąd Grodzki w Nowemsiole (w powiecie zbaraskim), rozpoczyna swą działalność z dniem 1. lipca br.

—o—

Składki.

Dla ociemniałych inwalidów Maksymiljan Burker zamiast życzeń świątecznych Zł. 20.—.

Dla wdowy po inżynierze Tabor, Toporów zł. 5.—.

Dla Matki obr. Lwowa Dr. Z. K. zł. 10.—.



KOBIETA W DOMU I ŚWIECIE

POD REDAKCJĄ
JANINY PEŁEŃSKIEJ



Pogadanka.

W przededniu Zmartwychwstania.

Lwów, 16. kwietnia.

Niebawem już zasiądziecie, Miłe Panie, do stołu wielkanocnego, aby się podzielić ze swoimi bliskimi i drogimi święconem jajem i wypowiedzieć te życzenia, które żywicie dla nich w głębi serca. I zapewne, gdyby te wszystkie wyrazy, które w tym dniu popłyną z licznych ust, zamieniły się w rzeczywistość, to ziemia stałaby się odrazu jednym słonecznym rajem, niezmąconym ani jedną chmurką. Niestety wiemy, że tak nie jest, że mimo wszystkich, dość mnogich okazyj, przy których w ciągu roku wypowiadamy sobie wzajemne życzenia, życie nie przestaje toczyć się po grudzie, a chmury z horyzontu nie pierzchają na skinienie dobrej wróżki!

I ja więc dzisiaj, jakkolwiek w tej ostatniej naszej przedświątecznej pogadance nie mogę sobie odmówić skorzystania z tego tradycyjnego zwyczaju, który zbliża serca i rozjaśnia je choć na chwilę promienną, dziecięco naiwną nadzieją, aby wyrazić życzenie pełnej szczęśliwości dla każdej z Was, Miłe Czytelniczki, i dla całej naszej społeczności jako narodu i państwa — wiem jednak, że nie zdziałam cudu, że nie nastąpi odrazu przedziwna przemiana wszystkiego złego na dobre.

...Czy jednak wobec tego możemy powiedzieć, że należy zaniechać tego przekazanego nam przez przeszłość zwyczaju, że jest on tylko czczą formą?

Mam silne przekonanie, że tak nie jest... Nic nie świecie nie ginie — i ta suma dobrych życzeń, dobrych odruchów serc, uderzających w strunę altruizmu, stanowi siłę szacowną, oddziaływającą dodatnio na kształtowanie się życia, jeśli wraz z niemi rodzą się w duszy szlachetne zamierzenia, piękne porywy.

Tylko, aby ich oddziaływanie było jak najintensywniejsze, należy je niejako skrystalizować w rozumnem samopoczuciu. I w tej pracy pragnę Wam, Miłe Panie, być nieco pomocną.

Jeśli chcemy, aby spełniły się te najgorętsze zapewne z życzeń, które wszyscy wypowiadać sobie będziemy przy jajku święconem, by Polska doczekała się jak najrychlej lepszej doli, to musimy do słów dodać czyn — musimy tak działać każdy w swem kółku, aby powstał z tego całokształt celowych, dodatnich poczynań.

A co nasuwa się, zwłaszcza nam kobietom, gospodyniom domu, przy pierwszem zwróceniu myśli na te tory, obecnie w okresie przedświątecznym, teraz gdy zajmujemy się porządkowaniem, upiększaniem i odświeżaniem mieszkań, zakupem i odnowieniem garderoby wiosennej, przygotowaniem pieczywa i innych smakołyków świątecznego stołu?

Bezsprzecznie powinno zabrzmieć teraz, w naszem sumieniu i w naszej świadomości, silnym głosem hasło podjęte niedawno przez organizacje kobiece Lwowa, hasło samowystarczalności.

Jeśli pod tem hasłem przeżyjemy Wielki Tydzień i wstąpimy w radosny dzień Zmartwychwstania, to możemy napewne wróżyć, że Polska zmartwych wstała już politycznie, odrodzi się także do nowego krzepkiego życia ekonomicznego — a życzenia, które będziemy sobie składali wzajemnie każdych następnych świąt, staną się coraz bliższe realizacji, będą pozostawały coraz mniej w bolesnej sprzeczności z rzeczywistością.

Pod tym hasłem zatem życzę Wam Wszystkim, Miłe Panie, radosnego Alleluja! **J. P.**

Z dziedziny mody.

Jak wygląda modny ensemble?

Lwów, 16. kwietnia.

W kolekcjach mody wiosennej i letniej obok kostjumów tailleurs, o których już była mowa niejednokrotnie, zajmują specjalne miejsce tzw. **„petits ensembles"**. Ensemble tegoroczne są bardzo różne od tych, które znamy z sezonów poprzednich. Są one czemś pośredniem między tailleur a toaletą strojną. Spódniczka takiego ensemblu



1) Szykowna toaleta domowa z niebieską kamizelką. 2) Suknia wełniana koloru marine, przybrana białem. 3) Toaleta wieczorowa z crepe satin blado niebieskiej.

wykazuje wielkie podobieństwo ze spódniczką kostjumową, jednak jest sporządzona z materjału lżejszego, co pozwala na wprowadzenie do niej większej elegancji kroju i szczegółów. Tegoroczny ensemble nie uzupełnia się jak poprzednio długim płaszczem, ale bądź to paletotem 3/4 długim i najchętniej z przodu otwartym lub też zapiętym tylko na jeden rząd, bądź pelerynką, okrywającą przeważnie tylko plecy lub wreszcie bolerem, którego zadaniem jest jedynie nadać więcej spacerowy charakter sukni, ze względu na to, że obecnie wiele pań uważa, że nie jest w dobrym tonie wychodzić na ulicę bez żadnego okrycia. Ensemble obowiązują zarówno na wiosnę — przyczem jednak musi być brany wzgląd na ciepłość okrycia — jak i na lato, przy zastosowaniu materjałów jak najlżejszych. Letni ensemble robi się z zachwycającej nowej tkaniny flamengo, jakoteż z lekkich krep wełnianych i jedwabnych, a także z kwiecistych jedwabnych muślinów. Co do kolorów, to dominujące miejsce zajmuje nadal kolor czarny mieszany z białem, lub w kombinacji z delikatnym odcieniem różowym, co zwłaszcza dla młodocianych postaci czyni bardzo piękny efekt. Tomu najbardziej dystyngowanemu z kolorów, czyni konkurencję „marron" we wszystkich odcieniach, a obok niego „marine" i „beige".



Elegancki płaszcz z czarnego otomanu w białe paski, przybrany gronostajem.



Elegancka toaleta spacerowa.

Kapelusze wykazują ogromną rozmaitość formy, co pozwala każdej z pań dobrać dla siebie coś najodpowiedniejszego. Szykowne kapotki są ciągle w modzie, ale obok nich widzimy także kapelusze ze średniemi albo wielkiemi rondami, dającemi pole do rozwinięcia fantazyjności i malowniczych efektów. **Nina.**

—o—



1) Suknia wiosenna z tweedu zielonego z białem. 2) Toaleta wizytowa z czarnej crepe de chine, podbitej różowem.

Przepisy kuchenne.

TORT ORZECHOWY.

1/4 kg. orzechów, ćwierć kg. cukru i ćwierć kg. masła trzeć, dodając po jednemu sześć żółtek oraz tartą skórkę z cytryny. Następnie dodać stopniowo ćwierć kg. przesianej pszennej mąki, a nakoniec wmieszać delikatnie pianę dobrze ubitą z 6 białek. Ciasto podzielić na dwie tortownice i upiec w miernem cieple. Tort ten przekłada się konfiturą lub galaretą i lukruje lukrem pomadkowym. Lukier robi się w następujący sposób: 10 dkg. cukru miałkiego zwilżyć wodą tak, aby się zrobiła gęsta ciecz. Następnie zagotowany syrop uciera się na talerzu tak długo, aż zrobi się z tego biała gładka masa. Do takiego lukru można podczas ucierania dodać soku z cytryny lub też soku z konfitur.

TORT CZEKOLADOWY.

Utrzeć pół kg. masła z pół kg. cukru i 4 żółtkami. Następnie dodać do tego pół kg. tartych na maszynce orzechów, pół kg. rozpuszczonej na ogniu, tartej czekolady, i znowu trzeć dobrze przez pół godziny, a nakoniec dodać pianę z 4 białek. Masę wlać do formy a po upieczeniu, gdy dobrze wystygnie, najlepiej w dniu następnym przekroić i przełożyć następującą masą: 10 dk. masła utrzeć na pianę, dodać 10 dk. tartej czekolady i 6 dk. cukru, utrzeć razem i przełożyć tort. Równie dobra jest następująca masa: Pół kwaterki śmietanki zagotować z 5 dk. tartej czekolady i 5 dk. cukru, a następnie wbić do tego 2 żółtka, odstawiwszy najpierw od ognia i dobrze mieszając, aby się żółtka nie ścięły, tylko masa zgęstniała. Można także dodać do tego łyżeczkę rozpuszczonej w odrobinie wody mąki kartoflanej, aby masa była gęściejsza. Mąkę kartoflaną należy jednak dodać przed żółtkami. Polukrować ten tort lukrem czekoladowym.

DOSKONAŁY PIERNIK.

Piernik trzeba przyrządzać na kilka dni przed świętami. Rozpuścić 2 szklanki miodu i tyleż cukru, zagotować na gęsty syrop i zmieszać razem. Po wystygnięciu zamiesić ciasto, dodając tyle mąki pszennej ile ciasto przyjmie, aby nie przywierało do rąk i do naczynia. Po wymieszeniu włożyć ciasto do serwety posypanej mąką i przechować w chłodnem miejscu w garnku kamiennym. Po kilku dniach ciasto wymiesić, dodając 2 dkg. potasu i półtora dk. soli rogowej. Dodać do mieszania siedm jaj, 15 dkg. krajanych cienko orzechów, 10 dk. krajanej smażonej skórki pomarańczowej i korzeni według smaku. Ciasto wytaczać na grubość trzonka od noża, położyć na blachę wysmarowaną masłem i posypaną mąką i przełożyć następującą masą: pół kg. czekolady, ćwierć kg. tartych migdałów, ćwierć kg. siekanej cykaty, 35 dk. mączki cukrowej, 12 dk. mączki ryżowej lub kartoflanej, ćwierć kg. rodzynek i pół kwaterki wody, wymieszać dokładnie drewnianą łyżką. Masę tę nakryć drugą połową ciasta i włożyć piernik do miernie gorącego pieca. Po upieczeniu polukrować lukrem czekoladowym lub pomadkowym i pokrajać na podłużne kawałki.

TORT JABŁCZANY.

Poszatkować 1 kg. jabłek, zrobić syrop gęsty z pół kg. cukru, dodać 10 dk. siekanych orzechów, 5 dk. rodzynek i 5 dk. pokrajanej smażonej pomarańczy, oraz sok jednej cytryny. Wysmażyć tę masę na gęsto i nakładać na tortownicę, wyłożoną kruchem ciastem, które należy poprzednio oblać białkiem, aby sok z jabłek nie wsiąkał w ciasto. Upiec w miernie ciepłym piecu i polukrować lukrem cytrynowym. Można także nakładać jabłka na upieczone kruche ciasto.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Konferencja w sprawie taryfy kolejowej na zboże i mąkę.

Lwów, 16. kwietnia.

Dnia 11. bm. odbyła się w Izbie przemysłowo - handlowej pod przewodnictwem r. Thoma. konferencja celem zasięgnięcia opinji przedstawicieli wschodnio - małopolskiego przemysłu młynarskiego oraz kupców zbożowych w sprawie ulg przewozowych na zboże i mąkę. W dyskusji, w której wzięli udział rr. **Dr. Kolischer. Thom. A. Frenkel. C. Fränkel**, delegat Izby przemysłowo-handlowej do Państwowej Rady Kolejowej **Dyr. Tenner i p. Philipp**, podniesiono konieczność przyznania dla eksportu zboża i roślin strączkowych, skierowanego przez Gdynię względnie Gdańsk, tych samych ulg przewozowych, z jakich korzystają przesyłki eksportowane drogą lądową, oraz konieczność rozciągnięcia ulgowych stawek przyznanych w lutym br. dla obrotu wewnętrznego przesyłkom tychże artykułów, nadawanym w Małopolsce Wschodniej do innych dzielnic Państwa, także na transporty w obrębie Małopolski Wschodniej. Pozatem przedmiotem dyskusji była kwestja ustosunkowania stawek przewozowych na zboże do stawek na mąkę. Wynik konferencji posłuży delegatowi Izby do Państwowej Rady Kolejowej do zajęcia odpowiedniego stanowiska na najbliższem posiedzeniu Rady.

Warunki zbytu i produkcji

W ŚWIETLE BADAŃ KOMISJI ANKIETOWEJ.

Lwów, 16. kwietnia.

W Polskiem Towarzystwie Ekonomicznem odbył się pod przewodnictwem **prof. dr. Caro** odczyt inż. Włodzimierza **Romanowa** p. t. „Warunki produkcji i zbytu w świetle badań komisji ankietowej".

Prelegent przedstawił **warunki produkcji i zbytu przemysłu w Polsce** na podstawie 15-tu tomów sprawozdań opracowanych przez komisję ankietową, powstałą dekretem prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. grudnia 1926 r. Pierwsza część odczytu objęła gałęzie przemysłu opierające się, z wyjątkiem drzewa, **na surowcach mineralnych**, mianowicie: **przemysł budowlany, ceramiczny, cementowy, drzewny, węglowy, naftowy. metalurgiczny, nawozów sztucznych.** Druga część gałęzi przemysłu oparto na **produkcji rolniczej, roślinnej i hodowlanej** mianowicie: **przemysł włókienniczy, młynarski, piekarski, cukrowniczy, mleczarski, mięsny, garbarski.** Mimo krótkiego czasu, jakim rozporządzała komisja ankietowa, małej ilości współpracowników i braku odpowiednich materjałów statystyczno-ekonomicznych, sprawozdania komisji, zwłaszcza obejmujące gałęzie przemysłu scentralizowane, stoją na wysokim poziomie i rzucają wiele światła na stan obecny i warunki rozwoju produkcji, szczególnie aktualne w obecnym okresie recesji gospodarczej. Ze sprawozdań okazuje się, że przynależność ziem polskich do 3 różnych organizmów państw zaborczych **wpłynęła niekorzystnie na rozmieszczenie i organizację przemysłowych zakładów**, a dostosowanie się ich do zmienionych warunków powojennych odbywało się w atmosferze przesłoniętej mgłą inflacji, która spowodowała zanik kapitałów obrotowych i zniszczyła ich źródła.

Obecny kryzys gospodarczy jest raczej **kryzysem zbytu, nie kryzysem produkcji**. Zdolność nabywcza rynku wewnętrznego jest bardzo niska, **kilkakrotnie niższa, niż w krajach zachodnich** tak, że zakłady przemysłowe, które naogół wykorzystują tylko połowę swej zdolności przetwórczej, chcąc zwiększyć stopień zatrudnienia, **zmuszone są część swej produkcji umieszczać na rynkach zagranicznych.** Ponieważ nasz przemysł mimo taniej energji i robocizny wykazuje znaczne koszty produkcji, **ceny uzyskiwane zagranicą często nie pokrywają tych kosztów**, a straty stąd wynikłe, wyrównuje się podwyżką cen wewnętrznych, co w dalszym ciągu osłabia rynek krajowy.

Punkt ciężkości należytego rozwoju produkcji **leży w odbudowie rynku wewnętrznego**, drogą podniesienia dochodu społeczn. jaknajszerszych warstw ludności, przez zwiększenie ich kultury i skali potrzeb, a także w obniżeniu kosztów produkcji i cen przez ograniczenie w miarę możności deficytowego wywozu, a zainteresowania się raczej rynkiem krajowym, oraz przez jaknajdalej posuniętą racjonalizację i wyeliminowanie marnotrawstwa. Komisja ankietowa wykazując cały szereg tego rodzaju niedomagań, dobrze zasłużyła się gospadarstwu społecznemu.

W dyskusji zabierali głos prof. dr. **Caro**, prof. dr. **Hauswald** i sędzia dr. **Jarzyna.**

GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 15. kwietnia.

Na Giełdzie akcyjnej obroty średnie, tendencja chwiejna, usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 15. kwietnia.

Na Giełdzie zbożowej żyto i jęczmień zniżkuje, tendencja lekok zniżkowa, usposobienie słabe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15. kwietnia. (PAT). 4 proc. pożyczka inwestycyjna 122, 5 proc. pożyczka konwersyjna 5, 10 proc. pożyczka kolejowa 102 i pół, 8 proc. Listy zast. Bku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Bku Rolnego 94, 10 proc. Oblig. Bku Gosp. Kraj. 94 — te same 7 proc. 83¼.

Waluty i dewizy. Dolary 8.86 i pół, Belgja 124.20. Gdańsk 172.93. Holandja 357.60, Kopenhaga 238.20, Londyn 43.26, Nowy Jork 8.88.8. Paryż 34.86, Praga 26.35, Szwajcarja 172.45, Stokholm 239.20, Wiedeń 125.36, Włochy 46.64 i pół.

Warszawa, 15. kwietnia. (PAT). Bank Polski 168, Siła, światło 101 trzy czwarte, Chodorów 145 i pół, Warsz. Tow. Fabr. Cukr. 29 i pół, Lilpop 25¼, Modrzejów 10 trzy czwarte, Ostrowiec 68, Starachowice 20, Haberbusch 108.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 15. kwietnia. (PAT.) Amsterdam 284.67, Belgrad 12.53 i pięć ósmych, Berlin 169.02, Bruksela 98.95, Budapeszt 123.81, Bukareszt 4.21, Kopenhaga 189.55 Londyn 34.45.50, Madryt 88.60, Medjolan 37.16, Nowy Jork 708.35, Oslo 189.65, Paryż 27.74.25, Praga 20.97.25, Sofja 5.1305 Sztokholm 190.45, Warszawa 79.67, Zurych 137.53, Amerykańskie 706.50, Niemieckie 168.77, Włoskie 37.22. Jugosłowiańskie 12.46.50, Szwajcarskie 136.98, Czeskie 20.94.25, Węgierskie 123.96, Renta majowa 170, Renta lutowa 188, Renta koronowa 1675, Dunaj Sava Adria 93. Losy tureckie 23.10, Bankverein Wien 19.80 Credit Oesterreich 51, Escomple Niederösterr. 169, Länderbank 27.50, Merkurbank 20.55, Zivnostenska 100.10, Dunaj Save Südbahn 12.30, Poldihütte 162, Rima 96.10, Skodawerke 395.75, Zieleniewski 44.10, Galicia 31, Alpiny 33.05.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 15. kwietnia. (PAT). Paryż 21.21, Londwyn 25.09, N. Jork 5.15.90, Bruksela 72.05, Włochy 27.04 i pół, Hiszpanja 64.40, Amsterdam 207.37 i pół, Berlin 123.10, Wiedeń 72.70, Stokholm 138.70, Oslo 138.17i pół, Kopenhaga 138.15 Sofja 3.74, Praga 15.28, Warszawa 57.85, Budapeszt 90.20, Białogród 9.12 trzy czwarte, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.45, Bukareszt 3.07, Helsingfors 13.00, Buenos Aires 201.00.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 15. kwietnia. PAT). N. Jork 486.31, Paryż 124.16, Berlin 20.38 1/8, Montreal 486.37, Hiszpanja 39.00, Amsterdam 12.10. Bruksela 34.83 trzy czwarte, Włochy 92.76, Szwajcarja 25.09 3/8, Kopenhaga 18.16 i pół, Stokholm 18.09, Osyo 18.16 i pół, Helsingfors 183.10, Praga 164.20, Budapeszt 27.85, Belgrad 275, Sofja 671.50, Rumunja 818, Lizbona 108.25, Konstantynopol 1025, Ateny 375, Wiedeń 34.52, Warszawa 43.39.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 15. kwietnia. (PAT). Londyn 124.16, N. Jork 25.53, Bruksela 356.50, Hiszpanja 318.25, Włochy 133.85, Szwajcarja 494.75. Kopenhaga 683.50, Amsterdam 1026.00, Oslo 683.50, Stokholm 686.50, Praga 75.70. Rumunja 15.15, Wiedeń 360, Berlin 609.25.

OBRÓT [illegible]

Lwów, 15. kwietnia.

Tendencja chwiejna.

[illegible] 8.84.50. dolary kanad. 8.80.00—8.80.50.

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Środa, 16. kwietnia 1930.

LWÓW 11.58—12.05 Sygnał czasu i hejnał, 12.05—13.00 Koncert płyt gramofonowych, 17.45 Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy, 18.45 Rozmaitości, oraz muzyka płyt gramofonowych. 19.55 Sygnał czasu i hejna. 20.05 do 20.30 Odczyt p. t.: „Obrzędy wielkanocne ludu polskiego", wygł. dr. T. Seweryn. 20.30 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy — w czasie przerwy kwadrans literacki. 22.10 Fejleton p. t. „Epopea energji aktorskiej Ludwik Solski", wygł. p. M. Orlicz, następnie komunikaty. 23.00—24.00 Transmisja muzyki tanecznej z „Bagateli" we Lwowie.

WARSZAWA 17.45 Koncert popołudn. w wykonaniu orkiestry P. R. I. 1) L. van Beethoven: Uwertura „Fidelio", 2) W. A. Mozart: Ave verum, 3) C. Franck: Panis Angelicus, 4) Schubert: Ave Maria (skrz., wiolоncz. fisharm. i fort.), 5) C. Saint-Saens: Fragment z orat. „Potop". II. 6) L. Rogowski: Suita ‚Z albumu prababki": a) Cenar (taniec z XVIII w., b) „Gąski" i „Oj, dzień, dzień", c) Menuet, d) Poszła Filis do ogrodu, e) Polonez (Pozytywka babuni), f) Już miesiąc zeszedł, g) Gawot. 20.30 Koncert narod. szwedzki. 1. E. Sjögren: Sonata na szkr. i fort. e-moll. op. 24: a) Alelgro moderato, b) Alegro Alegro scherzando, c) Andante sostenuto. d) Conduoco, 2) Utwory z liter. szwedzk., 3. a) 2 pieśni lud. szwedzkie w opr. H. Reinmanna: 1) Vermlads-Polska pieśn o dziewczynie), 2) Svenska Vallvisor (kołysanka szwedzko), b) Ture Eangström: 1) Vita efter — Maeterilnck, Pieśń do słów Maeterlincka, 2) Melodi Melodja) odśp. p. Modrakowska, 4) Tor Aulin: a) Menuet, b) Gavotte et Musette, c) Humoreska odegra dyr. Ozimiński, 5) a) E. Sjögren: Evigt dig till hjärattrycka (chciałbym wiecznie), b) W. Stenhammar: Wieczór świętojański, c) Ollallo Morales: Capriccio odśp. p. Modrakowska), 6. Tor Aulin: Tańce północne (odegra dyr. Ozimiński). **HELSINGFORS** 19.05 Wieczód szwedzki. **LIPSK** 20.30 Koncert lipskiej ork. symf., **LONDYN** 23.00 Szwecki program narodowy. **MORAWSKA OSTRAWA** 17.30 Recital fortepianowy prof. Rottera. **WROCŁAW** 19.05 Muzyka rosyjska, 20.30 Wieczór Mozartowski. **HAMBURG** 17.30 Wieczór Wagnera, 20.30 Wieczór szwedzki. **BUKARESZT** 20.00 Wieczór szwedzki. **BERN** 21.00 „Królowa maju" opera komiczna Glucka. **BERLIN** 16.05 Koncert ork. Edith Lorand. **STOKHOLM** 20.00 Koncert symfoniczny. **LANGENBERG** 20.45 Wieczór szwedzki. **PRAGA** 19.45 Koncert symfoniczny filharmonji czeskiej. **OSLO** 20.00 Wieczór szwedzki. **WIEDEŃ** 19.55 Międzynarodowy wieczór szwedzki, 21.30 Koncert muzyki szwedzkiej. **MONACHJUM** 21.30 Wieczór szwedzki. **BUDAPESZT** 19.50 Wieczór szwedzki. **LENINGRAD** 19.00 Transmisja z filh. leningradzkiej. **KOENIGSWUSTERHAUSEN** 21.15 Wieczór muzyki i pieśni ludowej. **PARYŻ** 21.00 „Cyganerja' opera Pucciniego, 22.30 Koncert. **HILVERSUM** 2.10 Muzyka kameralna.

Czwartek, 17. kwietnia 1930.

LWÓW 11.58—12.10 Sygnał czasu i hejnał, 12.10—13.00 Koncert płyt gramofonowych. 17.45 Audycja literacka: „Legenda o grajku Bożym" Jana Wiktora, transmisja z Krakowa. 18.15 „Gadki Podhalańskie" w recytacji p. Władysława Doruli. 19.00 Rozmaitości i muzyka z płyt gramofonowych, 19.30—20.15 Słuchowisko: a) więty Boże — Kasprowicza, b) b) Kazanie Skargi, transmisja z Warszawy. 20.15 Transmisja koncertu religijnego z Filharmonji warszawskiej, po koncercie komunikaty z Warszawy.

WARSZAWA 20.15 Koncert z Filharmonji warsz. Wyk. ork. filh., chór Opery warsz. Adam Dołżycki (dyr.), J. Turczyńska (sopran), H. Leska (mezzosopran), A. Dobosz (tenor). 1. R. Wagner: Wstęp i „Cud Wielkopiątkowy" z op. „Parsival", 2) G. Rossini: „Stabat Mater" a) Wstęp: ‚Stabat Mater Dolorosa" (chór i soliści), b) „Cuius animam" (tenor solo), c) Duet: „Quis est homo" (sopran i mezzosopran solo), d) Pro peccatis (bas solo), e) ‚Eja Mater" kwartet solistów), g) „Cavatina" „Fac ut portem" (alt solo), h) „Inflammatus" (chór i sopr. solo) i „Quanto corpus morietur" (kwartet solistów), j) Finał „Amen; amen" (chór). **LIPSK** 19.30 Koncert Lipskiej Ork symf., 21.00 „Król śmierć" — poemat muz. Retticha. **LONDYN** 22.40 „Syn człowieczy" — misterjum Jacka Payne'a. **MORAWSKA OSTRAWA** 16.30 Koncert muzyki rosyjskiej. **KRÓLEWIEC** 16.10 Koncert, Bronisław Gimpel (skrz.) i Seidler (fort.), 20.30 ‚Siedm słów Zbawiciela na krzyżu" Haydna, wyk. Kwartet Królewiecki. **WROCŁAW** 20.30 „Męka Pańska" — słuchowisko Rudolfa Mirbta, 21.25 Transmisja koncertu z Katedry Wrocławskiej. **STUTGART** 20.30 „Misericardias Domini" — koncert muz. relig. **BERN** 20.30 „Hiob" — sztuka biblijna Faure'go. **BERLIN** 20.00 „Siedm słów Zbawiciela na krzyżu" Haydna w wykonaniu kwartetu Havemanna. **RZYM** 21.02 Koncert religijny. **LANGENBERG** 13.05 Koncert, 17.30 Muzyka kameralna. **PRAGA** 19.05 ‚Stbat Mater" — oratorjum Foerstera. 20.00 „Pod jabłonią" — legenda dramat. Zeyera. Muzyka Jeremiasza. **OSLO** 19.30 Recital wokalny Haldishalborsen. **WIEDEŃ** 20.00 Pieśni religijne odśp. Lo Żkothe, 20.25 Muzyka pasyjna, 21.30 „Siedm słów Zbawiciela na krzyżu" — oratorjum Józefa Haydna. **MONACHJUM** 20.00 „Requiem" — Verdiego. **BUDAPESZT** 18.30 „Parsival" — opera Wagnera. **PARYŻ** 22.30 Koncert.

Do kina „PALACE“ za darmo mogą dziś pójść:

SZEWCZYKÓWNA, Karolin.
FEUERMAN GIZELA, Turka.
Dr. FILIPEK, Wodzisław.
HOFFMAN, Sucholdół.
KŁUSAK ADOLF, Rohatyn.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

8

J. W. LOCKE

Wesołe przygody Arystydesa Pujol'a

Po skończonym obiedzie Arystydes podszedł do pani Ducksmith.

— Madame, czy pozwoli pani pokazać sobie księżyc turyński?

Odłożyła robotę.

Bartłomieju, czy chciałbyś zobaczyć?

Popatrzał na nią z ponad okularów i potrząsnął przecząco głową.

— I cóż zobaczę nowego? Wszakże księżyc widziałem już niejednokrotnie.

Tak więc Arystydes i pani Ducksmith usiedli sami przed hotelem na małej ławeczce, a on opowiadać jej zaczął o wpływie księżycowych promieni na zakochane pary.

— Czy niechciałaby pani płynąć na jednym z tych srebrnych obłoków i, aby ukochany całował pani stopy?

— Jakie dziwne myśli przychodzą panu do głowy?

— No, proszę powiedzieć, nie chciałaby pani?

— nalegał.

Pierś jej zafalowała głębokiem westchnieniem. spoglądając tęsknie na srebrzystą poświatę księżyca, szepnęła cichutko:

— Tak.

— Mógłbym opowiedzieć pani o wielu dziwnych rzeczach, — rzekł Arystydes. — Opowiedziałbym pani o śpiewie kwiatów i o przecudnej barwie pieśni słowika; znam słodką woń pól pszenicznych i wiem, że twarz zakochanej kobiety jaśnieje, niby złociste promienie słoneczne. Chere madame, — szepnął po krótkiej chwili milczenia, dotykając lekko jej pulchnej dłoni. — tęskni pani za pięknem życia, nieprawdaż?



Pierś jej zafalowała głębokiem westchnieniem.

Skinęła głową.

— Zawsze była pani źle rozumianą...

Łza potoczyła się po jej policzku; Arystydes dostrzegł to z tajoną radością. Biedna Mrs. Ducksmith! Jakże łatwo grać z nią tę dziecięcą komedję. Enfin, któraż niewiasta potrafiłaby mu się oprzeć? Na jedną chwilę odezwało się w nim sumienie, bo przecież Arystydes był w gruncie rzeczy dobrym człowiekiem. Czy dobrze czyni, wprowadzając niepokój do wnętrza tej martwej duszy? Czyż miał prawo budzić w tej kobiecie romantyczne pożądania, które nie miały się nigdy urzeczywistnić. Sam on przecież nie miał najmniejszego zamiaru rujnować domowego ogniska Ducksmith'ów. Oprzytomniły go te rozmyślania. Jeśli chciał nawet skrzesać uczucie w sercu kobiety, pour tout de bon, to niekoniecznie musiała nią być pani Ducksmith.

„Ba!“, rzekł do siebie. „Czyny moje szlachetne są i nieszkodliwe. Przywracam wzrok niewidomym; powracam do życia tych, którzy już dawno umarli Tron de l'Air! Oto zmartwychwstanie duszy. Parbleu! Nie każdy tego dokaże; potrzebny do tego Arystydes Pujol!“

(C. d. n.)

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).